06. Przewodu PZPR IV

WYD. AB. NAKŁAD: 56.615 EGZ. CENA 50 GR

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW PRASA

KURIER szczeciński

ROK XVI Środa, 21. IX. 60 r. Nr 223 (5027)

HISTORYCZNA SESJA

Zgromadzenia Ogólnego NZ

rozpoczęła obrady

Przedstawiciele 96 państw

rozpatrzą około 100 problemów

a wśród nich najbardziej doniosłe -

powszechne i całkowite

rozbrojenie

NOWY JORK PAP. W atmosferze ogromnego zainteresowania rozpoczęła się wczoraj o godzinie 15.34 czasu nowojorskiego XV sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych. Olbrzymia złoto - niebieska sala posiedzeń szybko wypełniła się po brzegi. Na sali panuje wyraźne podniecenie. Kamery telewizyjne wycelowane są na drzwi, którymi wchodzą delegaci.

OGÓLNE PORUSZENIE wywołuje pojawienie się Władysława GOMUŁKI, który przybywa jako jeden z pierwszych. W kilka chwil później wchodzi koncentrując na sobie uwagę wszystkich zebranych przewodniczący delegacji radzieckiej premier Nikita CHRUSZCZOW. Żywo reaguje sala na pojawienie się premiera Kuby Fidela CASTRO, ubranego w zielony mundur z okresu walk wyzwoleńczych.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA serdecznie wita się z premierem Chruszczowem. Obaj przywódcy, uśmiechnięci, przez dłuższą chwilę rozmawiają. Władysław Gomułka zajmuje następnie miejsce przy stole z napisem „Poland", gdzie zasiedli już minister spraw zagranicznych PRL Adam Rapacki, wiceminister spraw zagranicznych Józef Winiewicz i inni członkowie delegacji polskiej.

Na czele delegacji USA stoi sekretarz stanu HERTER. Prezydent EISENHOWER przybędzie do Nowego Jorku

(Dokończenie na str 2)

PRZEWODNICZĄCY delegacji polskiej, I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysław Gomułka na lotnisku Idlewild pod Nowym Jorkiem.

CAF — Telefoto z Nowego Jorku.

N. S. CHRUSZCZOW odpowiada na powitanie stojące u wejścia do siedziby delegacji radzieckiej przy ONZ w Nowym Jorku.

CAF — radiofoto Nowego Jorku.

STATEK „Bałtika" zepłynął do portu nowojorskiego.

CAF — radiofoto z Nowego Jorku.

Po Kamieniu i Świnoujściu

przyszła kolej na Międzyzdroje

Na wybrzeżu szczecińskim powstaje trzecie uzdrowisko

DO NIEDAWNA ZA CZĘŚĆ PLANÓW ZAGOSPODAROWANIA NASZEGO WOJEWÓDZTWA, KTÓRA MÓWIŁA O ODBUDOWIE UZDROWISK BYŁA TYLKO PROGRAMEM. OBECNIE WZDŁUŻ ZACHODNIEGO WYBRZEŻA BAŁTYKU POWSTAJE TRZECIE Z KOLEI UZDROWISKO BOROWINOWO - SOLANKOWE. PRZYSTĄPIONO DO ODBUDOWY — PO KAMIENIU POMORSKIM I ŚWINOUJŚCIU — UZDROWISKA W MIĘDZYZDROJACH. W MYŚL DECYZJI CENTRALNEGO ZARZĄDU UZDROWISK PRACE TE ORGANIZUJE DYREKCJA KAMIEŃSKIEJ LECZNICY ZDROJOWEJ.

FUNDUSZE centralne stanowią miejscowe tzn. milion zł. od WRN w Szczecinie i MRN w Międzyzdrojach, pozwolą kosztem 4,5 mil. zł. odbudować w pierwszym rzędzie zakład przyrodoleczniczy przy ul. 1 Maja który już w przyszłym roku będzie zdolny przyjąć pierwszych pacjentów. Po zakończeniu całkowitej odbudowy zakładu, z łapieli borowinowych i solankowych, świadczeniach, inhalacji i innych zabiegów korzystać tu będzie w jednym tylko turnusie 600 pacjentów. Jak informuje dyrektor Uzdrowiska Kamień Pomorski Makrycki w nowym uzdrowisku będą się mogli leczyć także stali mieszkańcy Międzyzdrojów i okolic. Ponadto dostępne będą dla nich kąpiele higieniczne.

Uzdrowisko czynne będzie przez cały rok. Do czasu wybudowania obiektów mieszkalnych kierowani do uzdrowiska członkowie związków zawodowych przebywać będą w domach wczasowych FWP.

Premier Cyrankiewicz rozpoczął podróż po Indiach

WCZORAJ — jak informuje Polska Agencja Prasowa, na lotnisku Palam w New Delhi wylądował samolot wiozący na swym pokładzie premiera Cyrankiewicza i towarzyszące mu osoby. Gości polskich powitał indyjski minister sprawiedliwości A. K. Sen.

W DNIU DZISIEJSZYM J. Cyrankiewicz udał się w podróż po kraju — jej pierwszym etapem jest Saharanpur. Oficjalnie wizyta polskiego premiera trwać będzie 7 dni.

TYMCZASEM w Kabulu, stolicy Afganistanu, który był pierwszym etapem podróży polskiej delegacji, opublikowano tekst wspólnego oświadczenia polsko-afgańskiego podpisanego 19 bm. w rezydencji premiera Daouda przez J. Cyrankiewicza i S. M. Daouda.

W Kabulu podpisane zostały także umowy w zakresie wymiany towarowej, ekonomicznej i technicznej na lata 1961-62.

2 mln dolarów deficytu przyniosła Olimpiada

(INF. WŁ.) XVII Igrzyska Olimpijskie w Rzymie przyniosły według dotychczasowych obliczeń poważny deficyt finansowy. Wydatki przewyższają wpływy o 2 miliony dolarów.

Komitet Organizacyjny nie obawia się jednak „bankructwa". Deficyt zostanie pokryty w najbliższym czasie dochodami z włoskiego totalizatora piłkarskiego, które sięgają wielu milionów lirów miesięcznie.

(Ex)

Demonstracja siły w dniu otwarcia sesji ONZ

LONDYN PAP. Wczoraj rozpoczęły się wielkie manewry sił NATO w rejonie od Gibraltaru do północnych wybrzeży Norwegii. Jak informuje prasa, w manewrach bierze udział ok. 150 okrętów, 400 samolotów i ponad 40 tys. wojska. Kontradmirał marynarki wojennej USA Maccay oświadczył w dniu 19 bm. w Londynie, iż w manewrach weźmie udział 71 okrętów USA, w tym także lotniskowce i łodzie podwodne.

W manewrach biorą udział jednostki wojskowe Belgii, Kanady, Francji, Holandii, Norwegii, Portugalii i W. Brytanii.

Londyński korespondent agencji TASS donosząc o rozpoczęciu manewrów pisze, iż w Londynie uważa się za nader znamienny fakt, że kraje NATO rozpoczynają tę „demonstrację siły" w dniu, w którym otwiera się sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ na temat rozbrojenia.

Tajemnica atomowego „Scorpiona" wyjaśniona

(WŁ) Tajemnica amerykańskiej łodzi podwodnej o napędzie atomowym „Scorpion" wyjaśniła się. Okazało się że łódź nie uległa awarii. Jej radiostacje nie odzywały się po prostu dlatego, że otrzymała ona rozkaz zachowania t.zw. ciszy radiowej.

Informowano bowiem że biorący udział w manewrach wojskowych „Scorpion" zatonął lub uległ awarii i spoczywa na dnie oceanu. (ex)

Chruszczow odwiedzi Kubę?

NOWY JORK PAP. Premier Chruszczow przyjął wczoraj przed południem ministra spraw zagranicznych Kuby, Raula Ros. Wizyta ta wzmogła przypuszczenia, iż premier Chruszczow po pobycie na sesji ONZ uda się na Kubę jako gość premiera Fidela Castro.

Po południu premier Związku Radzieckiego spotkał się z premierem Kuby w hotelu „Theresa" w murzyńskiej dzielnicy Harlem w Nowym Jorku.

Premier Chruszczow przybył z wizytą do Fidela Castro dość niespodziewanie dla prasy — ale mimo to gdy wysiadł z limuzyny przed hotelem „Theresa", u podwójnych oszklonych drzwi budynku tłoczył się już tłum korespondentów i fotoreporterów.

Premiera Związku Radzieckiego oczekiwał przed wejściem do hotelu kapitan Nunez Jimenez, szef kubańskiego Instytutu reformy rolnej. Nikita Chruszczow i ubrany w zielony mundur armii rewolucyjnej Nunez Jimenez powitali się bardzo serdecznie, a potem tłumacz sobie drogę przez ciżbę dziennikarzy udali się do pokojów Fidela Castro.

Wieczór polsko - czechosłowacki w Klubie 13 Muz

BARDZO interesująco zapowiada się wieczór polsko - czechosłowacki w Klubie „13 MUZ", 21 września o godzinie 19.30.

O powiązaniach Szczecina z Czechosłowacją w dwudziestoleciu międzywojennym mówić będzie mgr. Bogdan Dopierała. O stosunkach polsko - czechosłowackich w XV-leciu powojennym mówić będzie konsul Emil Rabyska, który scharakteryzuje również współczesne stosunki w Czechosłowacji.

Zarząd Klubu serdecznie zaprasza na ten wieczór wszystkich zainteresowanych. (l)

Wojna BIAŁYM ŁABĘDZIOM i ALABASTROWYM PAŁACOM - str. 3 ● Obiecują nam WIĘCEJ dobrego GAZU - str. 5

Rotacja STOP!

miejsce na ostatnie wiadomości dla których warto przerwać drukowanie „Kuriera")

PARYŻ. Pierwszy śnieg spadł we Francji — jak na ironię — właśnie na lazurowym wybrzeżu, 30 km. od Nicei, na przełęczy Cayolle (wysokość pokrywy śnieżnej wynosi pół metra). Na niektórych drogach okręgu Alpes — Maritimes panowała gołoledź i kierowcy musieli zakładać łańcuchy na koła samochodów.

W ONZ dziś rano:

(Dokończenie ze str. 1)

dopiero jutro. W ciągu najbliższych kilku dni przyjedzie premier W. Brytanii MACMILLAN, premier Indii NEHRU, prezydent Ghany NKRUMAH, prezydent Gwinei SEKOU TOURE, prezydent Indonezji SUKARNO oraz premierowie szeregu innych krajów.

Wstępny porządek obrad obejmuje około 100 spraw. Najważniejsza z nich—problem bolszechnego rozbrojenia wniosą pod obrady Związek Radziecki.

O GODZINIE 11.34 naszego czasu rozpoczęło się pierwsze posiedzenie sesji. Zgodnie z tradycją, otworzył je przewodniczący poprzedniej sesji Zgromadzenia Ogólnego przedstawiciel Peru BELAUNDE.

Przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego na czas sesji wybrano Fredericka BOLANDA (Irlandia).

„Radość" kolonizatorów i pierwszy atak państw afro-azjatyckich

W PIERWSZYM punkcie porządku dziennego sesja dokonała przyjęcia nowych członków ONZ. Przyjęte zostało 13 no wopowstałych państw afrykańskich: Kamerun, Republika Afryki Centralnej, Czad, Kongo (dawna kolonia francuska), Dahomej, Gabon, Wybrzeże Kości Słoniowej, Republika Malgaska, Kongo (dawna kolonia belgijska), Niger, Somali, Togo oraz Górna Wolta przyjęta została również Republika Cypryjska.

SPRAWA przyjęcia Federacji Mali a uwagi na komplikacje polityczne zostala odłożona.

W czasie debaty, która zaprzeryą toczyła się do dzisiejszych godzin rannych czasu warszawskiego, zabrało głos 32 przewodniczących delegacji.

ZDUMIEWAJĄCE były wystąpienia przedstawiciela Francji, Couve de Murville'a, który dał wyraz radości, że „dług pieces ewolucji" narodów afrykańskich na drodze do nie podległości dobiega końca. **Delegat Francji nie wspomniał ani słowem o Algierii.**

Stały delegat Włoch do ONZ, Gaetano Martino, o raz minister spraw zagranicznych W. Brytanii, lord Home, mówili o „przyjaźni" swych rządów dla narodów dawnych kolonii. Lord Home wyraził „szczególną radość" z powodu przyjęcia w skład ONZ Republiki Cypryjskiej.

ODPOWIEDZIAŁ im przewodniczący delegacji Arabii Saudyjskiej, Szukeiri. Zyjemy w czasach — stwierdził on — kiedy w świat ONZ wchodzi wielka grupa państw afrykańskich, która w walce usyska la swą niepodległość. Państwa te wchodzą do ONZ okryte jeszcze ran nami, krwią i bliznami. Przyłączą się one do innych państw Afryki i Azji w walce o pozytywny centralizm, neutralność i realizację zasad bandunańskich. Angola, Francja i Portugalia powinny przyspieszyć swą na apuszczenie Afryki i pozostawienie bogactw tego kontynentu jego narodom.

W IMIENIU delegacji ZSRR przemawiał minister spraw zagranicznych, Andrzej Gromyko. Mówiąc o nowopowstałych państwach podkreślił on, że przeszły one ciężki okres jarzma kolonialnego. Nowe państwa — podkreślił Gromyko — zainteresowane są w zachowaniu pokoju na zasadzie całkowitego i równoprawnego rozbrojenia.

Taki rozwój wydarzeń — oświadczył A. Gromyko — nie może nie wywołać zadowolenia tych wszystkich, którzy wypowiedzieli się za zasadą równouprawnienia.

PRZEDSTAWICIEL Stanów Zjednoczonych, sekretarz stanu Herter, pogratulował nowopowstałym państwom. Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych nie wspomniał o konieczności kontynuowania rozwoju Afryki w kierunku niepodległości i nie wypowiedział się, jakie stanowisko zajmują USA w stosunku do ruchu narodowo-wyzwoleńczego.

KIEDY zabrał głos przedstawiciel kilki czangkaiszkowskiej delegacji krajów socjalistycznych nie było obecne na sali.

DELEGAT Indonezji — Sukardjo Wirjopranoto oświadczył: „kolonializm jeszcze istnieje — miliony ludzi żyją jeszcze w warunkach kolonializmu. Nadejdzie jednakże dzień, kiedy przedstawiciele ich zajmą miejsce wśród nas jako reprezentanci wolnych niepodległych państw.

Delegat Indii — Krisz na Menon stwierdził, że proces w kierunku niepodległości, który rozpoczął się u progu stulecia, będzie trwał, dopóki wszystkie narody nie uzyskają niepodległości.

NASTĘPNIE głos zabrał szef delegacji Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej — prezydent A. Novotny. W imieniu Ludowej Republiki Albanii, Ludowej Republiki Bułgarii Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej, Węgierskiej Republiki Ludowej, Polskiej Rzeczpospolitej Ludowej i Rumuńskiej Republiki Ludowej powitał on przyjęcie do ONZ niepodległe państwa zwłaszcza z kontynentu afrykańskiego.

Chciałbym zapewnić — powiedział prezydent Novotny — obecnych na sali szanownych przedstawicieli nowych państw, że kraj socjalistyczne są gotowe do jak najbardziej szczerej współpracy, która przyniosłaby gospodarczemu, kulturalnemu i społecznemu rozwojowi nowych państw.

Popov.ę uczy kurtuazji...

PRZEDSTAWICIEL Jugosławii — Popovic złożył oświadczenie, które — jak się wyraził — nie odnosi się wprawdzie do sprawy przyjęcia nowych członków, ma jednak wielkie znaczenie nie tylko dla Jugosławii lecz i dla nowozostałych członków ONZ. Rzecz w tym — powiedział Popovic — że Stany Zjednoczone stworzyły nienormalne warunki dla przyjęcia delegacji jugosłowiańskiej i szeregu delegacji innych państw. W związku z tym, Popovic zakomunikował, iż zwrócił się do sekretarza stanu Herlera z prośbą, aby został on poinformowany prezydent Stanów Zjednoczonych. Popovic podkreślił, iż stwarzanie przez Stany Zjednoczone nienormalnych warunków dla przyjęcia delegacji innych państw utrudnia w sesji Zgromadzenia Ogólnego jest absolutnie niedopuszczalne.

EISENHOWER „POPRAWIA" PRZEMÓWIENIE

NOWY JORK PAP. W dniu dzisiejszym Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych wznowi swe obrady o godz. 16.30 czasu warszawskiego.

Za lżenie narodu polskiego...

Aresztowanie marynarza niemieckiego

POSTANOWIENIEM Prokuratora Powiatowego w Szczecinie aresztowany został Siegfried Goral, marynarz narodowości niemieckiej z duńskiego statku „Fortuna — Bay".

Goral wracając w nocy z 16 na 17 bm do portu i podczas legitymowania go wołał pod adresem polskich marynarzy „wy polskie świnie" itp. W trakcie wywołanej przez siebie awantury Goral pobił jednego z polskich marynarzy.

Obecnie Goral oczekuje w areszcie na rozprawę.

Debata generalna rozpocznie się ma w czwartek w godzinach popołudniowych. Jako pierwszy przemawiać będzie przedstawiciel Brazylii na naczelnik prezydent Stanów Zjednoczonych Eisenhower.

Jak podają agencje zachodnie, Eisenhower wraz ze swymi doradcami od 48 godzin dokonuje ostatnich retuszów swego przemówienia, które wygłosi w dniu jutrzejszym.

◆

WIELKIE manifestacje solidarności z narodem kubańskim odbywają się przed hotelem Theresa w dzielnicy Harlem, w którym zamieszkał premier premier Kuby Fidel. Skomponowano nawet piosenkę na cześć premiera Kuby, rozpoczynającą się od słów „Czy boi, czy z hotelem" czy świat z Fidelem".

Dziś rano KURIERA ZANOTOWAŁ

REPORTER

DZIŚ w nocy wybuchł pożar w nastawni w Kołajnie — Łękno. Pożar zauważono wcześnie — spaliła się tylko część sufitu.

NA TRASIE Mierzyn — Szczecin nastąpiło zderzenie wozu konnego z motorowcem. W wyniku zderzenia motocyklista, 18-letni Pobikarp Dabek, zam. przy ul. Zwirki i Wigury 17 m. 4 poniósł śmierć na miejscu.

POGOTOWIE milicyjne miało na ogół spokojną noc.

W POPULARNYM na Pogodnie „Malgosia" przy Al. Wojska Polskiego już od rana duży ruch. Najwięcej oddechów" bułek z mas łem i kawy. Swoją drogą, wybór śniadania w tym lokalu bardzo mleczanych nie jest zbyt obfity...

DO PORTU szczecińskiego zawinął kontrakt szoner setny rejs, mas „Zenit". Ponad piętnaście lat pracuje w PZB. W początku swej pracy przeszedł 84 tys. ton ładunku na awarii.

PIHM podaje, że będzie dziś zachmurzenie o charakterze zmiennym, okresami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna ok. 12 st. Wiatry słabe z kierunków południowych.

ODDANE DO DRUKU O GODZ. 23.30

DELEGACJA SEJMU PRL PRZYBYŁA DO OSLO

* OSLO PAP. We wtorek wieczorem przybyła specjalnym samolotem do Oslo z oficjalną wizytą 10-osobowa delegacja Sejmu PRL z wicemarszałkiem Sejmu Zenonem Kliszką na czele.

GNIEWNY PROTEST KUBY

* NOWY JORK PAP. Przed pałacem prezydenckim w stolicy Kuby odbyła się masowy wiec mieszkańców tego miasta, który protestowali przeciwko szykanom, stosowanym przez władze nowojorskie wobec delegacji kubańskiej na XV sesję ONZ z Fidelem Castro na czele.

Prezydent Dorticos odczytał oświadczenie rewolucyjnego rządu kubańskiego, wyrażające gniewny protest przeciwko ubliżającemu traktowaniu delegacji kubańskiej przez władze amerykańskie.

REORGANIZACJA RZĄDU ZRA

* KAIR PAP. W przeddzień swego wyjazdu do Nowego Jorku na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych prezydent Nasser dokonał reorganizacji rządu Zjednoczonej Republiki Arabskiej.

Obserwatorzy zwracają przede wszystkim uwagę na fakt, iż do centralnego rządu ZRA w wyniku dokonanej reorganizacji weszło szereg ministrów pochodzenia syryjskiego. Centralny rząd ZRA liczy obecnie 7 ministrów pochodzących z prowincji syryjskich.

MASAKRA W KONGO

* LONDYN PAP. Szeecznik ONZ w Leopoldville potwierdził w dniu wczorajszym wiadomości, że Katanga była widownią największych masakr, jakie kiedykolwiek miały miejsce w Kongo. Rzecznik stwierdził, że według wiadomości nadesłanych przez obserwatorów ONZ, żandarmeria Czombe, dowodzona przez oficerów belgijskich zorganizowała ekspedycję karną przeciwko członkom plemienia Baluba na północnego w północnej części Katangi.

Przypuszcza się, że liczba zabitych jest duża. W jednej tylko wiosce zamordowano 68 mężczyzn, kobiet i dzieci. Jak podaje korespondent agencji Reutera, ogólna liczba zabitych dochodzi do kilkuset.

Zagrożony Laos zwróci się do ONZ

DELHI PAP. Według doniesień z Vientiane, rząd Laosu wystosował protest do rządu sąsiedniego w związku z ostrzelaniem Vientiane z terytorium Syjamu. Świadkiem tego aktu agresji wobec Laosu ze strony Setamu był osobisty przedstawiciel sekretarza generalnego ONZ Hammarskjoelda, ZELLWEGER, który widział przelot pocisków świecących, wystrzelonych z terytorium Syjamu znajdującego się po drugiej stronie rzeki Mekong, zanim usłyszał ich wybuchy w Vientiane.

Według doniesień Agencji AP, premier Phouma zapowiedział wystosowanie apelu do Rady Bezpieczeństwa o udzielenie Laosowi niezbędnej pomocy, w wypadku gdyby stała ze strony Syjamu była kontynuowana

20 ŚMIERTELNYCH OFIAR POWODZI WE WŁOSZECH

RZYM PAP. Liczba śmiertelnych ofiar straszliwej powodzi, jaka nawiedziła ostatnio Włochy, wzrosła do 52.

Jak dotychczas, nie nie zapowiada końca katastrofy. Ulewne deszcze i gwałtowne wiatry trwają nadal.

Doniosłe chwile i zwykła głupota

„NAJWIĘKSZE zgromadzenie szefów państw — mężów stanu i dyplomatów od chwili konferencji pokojowej" w Wersalu, „najbardziej doniosła chwila w dziejach ONZ", „najbardziej spektakularne widowisko polityczne" — oto określenia jakimi komentatorzy zachodni charakteryzują otwarta wczoraj XV zwyczajną sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

WIĘKSZOŚĆ spośród 85 punktów porządku dziennego figurujących na porządku obrad było już omawiane na poprzednich sesjach. Mimo to koła rządzące Zachodu są zaniepokojone perspektywami w rozwoju sytuacji na oczach międzynarodowych przedstawicieli całego niemal świata. Niepokoi ich więc punkt wysunięty przez Związek Radziecki o „groźbie dla pokoju światowego, wynikającej agresywnymi posunięciami USA przeciwko ZSRR". Obawia się on propozycji i argumentów Chruszczowa. Mimo kryzysu wokół sprawy Konga, mimo atmosfery napięcia w stosunkach radziecko-amerykańskich Chruszczow przybył do Nowego Jorku", zdecydowany zrobić wszystko co w jego mocy, by przekonać narody o konieczności gruntownego uzdrowienia. Boją się oni szczególnie dyskusji o problemach krajów niezależnych kolonialnych i nowo wyzwalających się. Ambitni przywódcy nowo powstałych niezależnych krajów z uwagą przysłuchiwać się będą Chruszczowowi. A jak wiadomo liczba tych krajów ciężyć obecnie na układzie sił w Organizacji Narodów Zjednoczonych,

Decyzja premiera Nehru, prezydenta Tito, prezydenta Nassera, prezydenta Sukarno udziału w sesji Zgromadzenia Ogólnego dowodzi, że Indie i inne kraje neutralne odegrają na niej poważną rolę. Nie jest wykluczone, że np. Indie mogłyby przyczynić się do odnowienia bezpośrednich kontaktów między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi w najbliższych sprawach, a przede wszystkim w kwestii rozbrojenia.

Niemal pełny jest udział Macmillana w XV sesji Zgromadzenia Ogólnego. Macmillan, jak to wynika z ogłaszanych przez niego deklaracji, nadal jest zwolennikiem bezpośrednich kontaktów szefów rządów wielkich mocarstw. Trudno byłoby dziś prorokować, że na pewno dojdzie do bezpośrednich rozmów między np. Chruszczowem i Macmillanem. Przyjmuje się jednak, że spotkanie takie będzie miało miejsce.

W TEJ to właśnie sytuacji, kiedy cały świat z nadzieją oczekuje na przełamanie narastającej fali zimnej wojny, rząd USA nie potrafił, jak dotąd, zachować się odpowiednio do stopnia odpowiedzialności jaka mu przypada wobec faktu, że siedziba najważniejszej organizacji światowej mieści się na terytorium Stanów Zjednoczonych. Rząd ten daje haniebne widowisko „nierozsądnej arogancji" — jak to określił „NEW YORK POST" — w stosunku do osobistości, które irytują koła rządzące USA.

„Nie słuchaj tego co powie Chruszczow. Nie idź zobaczyć Chruszczowa. Nie mów z Chruszczowem" takie — pisze amerykańska agencja UPI — jest oficjalne stanowisko USA w sprawie tego, w jaki sposób, ustosunkować się do przyjazdu Chruszczowa do Nowego Jorku.

Nie mogą sprostać Chruszczowowi. Nie potrafią mu przeciwstawić żadnego pozytywnego programu, nie potrafią odeprzeć jego argumentów. Uciekają się więc do małostkowych szykan, które dyskredytują Stany Zjednoczone w oczach całego świata.

LEKCJA „gościnności" amerykańskiej jakiej udzielił premier Kuby Fidel Castro wywołała zaniepokojenie nawet oficjalnych kołach amerykańskich. I to w dodatku! Jak doniosły agencje zachodnie m.ast spodziewanych manifestacji antykubańskich Fidela Castro powitał na lotnisku tłum Kubańczyków — Portorykańczyków o transparentach „wenceremos!" (zwyciężymy) i „Wiva Fidelo, potlij ich do wszystkich diabłów!".

TAKIE są bowiem zawsze skutki zaciekłej obrony niesłusznych spraw i braku elementarnej przyzwoitości

(top)

Układ sił w Zgromadzeniu Ogólnym NZ w roku 1950 i 1960

1950		1960	
Ameryka	22	Ameryka	22
Europa bez państw socjalistycznych	11	Europa bez państw socjalistycznych	18
Azja		Azja	24
Australia	18	Australia	25
Afryka	4	Afryka	9
Państwa socjalistyczne	6	Państwa socjalistyczne	9

Z DZIENNIKÓW PORANNYCH

Z nowym rokiem szkolnym zwiększyła się liczba szkół bez nauczania (1 września). Położono w ten sposób w wielu szkołach kres szkodliwym wychowawczo zjawiskom, takim, jak, podział społeczności dzieci na wierzących i niewierzących, jak sprzeczność między całością programu nauczania i jednym nadobowiązkowym przedmiotem — nauką religii, jak niemożliwy w tych warunkach konflikt między autorytetem nauczyciela i katechety.

DZISIEJSZY „Głos Szczeciński" w art. B. Drożdż pt. „Nazywać na pewno nie!" omawia demagogiczną kampanię, którą rozpoczęły w związku z tym pewne koła kleru.

Jak zwykle w podobnych wypadkach, zawrotowały im od razu nie które radiostacje zachodnie, wołając po raz już nie wiadomo który o prześladowaniach kościoła w Polsce. Z niedużej ambony podjął ostatnio słowa o łamaniu konstytucji, o nieprzestrzeganiu porozumień, zawartego między rządem a Episkopatem w roku 1956. Słowa nieszczere i nie znajdujące żadnego uzasadnienia.

To właśnie konstytucja PRL wyraźnie mówi o oddzieleniu kościoła od państwa, o traktowaniu przez państwo Wiary, jako prywatnej sprawy obywateli. Ta gwarancji konstytucji jest w pełni przez państwo przestrzegana — zarówno w dziedzinie rozdziału kościoła od państwa jak i w dziedzinie swobód religijnych.

OPERUJĄC tylko jasnymi cyframi — jest obecnie w Polsce ponad 18 tys. księży (przed wojną 8 tys.), za kontekstów i zakonnic jest dziś 13 tys. (przed wojną 12 tys.). Od roku 1945 do dziś odbudowano 183 kościoły, zbudowano 373 nowych. W tej chwili znajduje się w budowie dalsze 250 kościołów. Zaczęte liczba kościołów jest dziś o 40 proc. większa niż przed wojną (według tego co wiemy, w 1939 roku). Ukazuje się o 2 tys. 800, m. in. na skutek przekazania przez państwo kościelnym obiektów na Ziemiach Zachodnich. To są fakty zdjęte przekonać każdego. Propagandy ta jest świadomie próby inne, są to demonstracje polityczne części kleru, niezgodne z prawami państwowymi i warunkami porozumienia.

Jak przezwyciężyć panoszenie się brzydoty w złoconych ramach?

WOJNA BIAŁYM ŁABĘDZIOM I ALABASTROWYM PAŁACOM

UCZYNIONO krok radykalny i konieczny: zakup państwowy otworzył przed naszymi plastykami drzwi muzeów, do których można się już dostać za życia, nie koniecznie czekając na śmierć.

Jest to decydujące posunięcie w zakresie potrzeb naszej plastyki, co nie oznacza jednak wcale, aby plastyka ta rzeczywiście uległa upowszechnieniu. Muzea są skarbcem sztuki, ale nie są jej propagatorem w pełnym tego słowa znaczeniu.

Prawdziwe upowszechnienie plastyki zacznie się dopiero od tej chwili, gdy stanie się ona potrzebną i zwyczajną w każdym domu. Gdy reprodukcja dzieł plastyki zostanie u nas posiadana na odpowiednim poziomie.

Na tegorocznych Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie mieliśmy możność podziwiać jakość polskich reprodukcji.

Jeśli nie dorównują one znakomitym reprodukcjom francuskim czy niemieckim, to na pewno stoją już na bardzo wysokim poziomie, na pewno zaspokoić mogą gusty wybrednych odbiorców.

Rzecz jednak w tym, że od oficyny wydawniczej do odbiorcy daleka i długa droga.

Zakrawa to na paradoks, ale przez długie lata winę za kiepską propagandę plastyki kładliśmy na oficyny wydawnicze. Kiedy jednak nasz przemysł poligraficzny zdobył się na niezłe reprodukcje, kryteryki umilkły, a trudno powiedzieć jak jest z umasowieniem plastyki.

CO PRAWDA ZPAP prowadzi akcje proskrypcyjne, zamykają się one jednak w dość ciasnym kręgu odbiorców.

Co prawda prowadzone są pierwsze próby organizowania wystaw w zakładach pracy, nie wykraczają one jednak poza granice prób.

Co prawda niektóre redakcje prowadzą ożywioną propagandę takich proskrypcyjnych akcji i takich publicznych wystaw. Nie stanowi to jednak o stałości działania w tej dziedzinie.

Wydaje się, że mamy tu do czynienia ze zjawiskiem podobnym, jak na rynku księgarskim, czy w repertuarze teatrów i kin.

Brak nam rozeznania, co ludzi interesuje, czego domaga się odbiorca, jakiego rodzaju plastyka może do niego trafić.

DO TEJ chwili w Warszawie czy w wielu miastach wojewódzkich wystawy plastyki noszą charakter ofiarny i elitarny. W Kordegardzie, w salach „Zachęty", w salach oddziałów ZPAP, w salonach wystawowych, mających dobraną i niezbyt szeroką publiczność.

Rzadko wychodzą one na szerszy świat.

Czy ciągle sfera plastyki ma się zamykać na Kordegardzie i dorocznych Dniach Oświaty, Książki i Prasy? Czy ciągle plastyka ma być czymś na niedzielę, czymś od wielkiego dzwonu?

Czy nie można urządzać stałych kiermaszów — wystaw, połączonych ze sprzedażą estetycznych i trafnie dobranych reprodukcji?

Czy ciągle reprodukcje mają być sprzedawane bez ram albo w ramach tak tandetnych, że bardziej wyrobiony odbiorca rezygnuje z za kupu?

Efekty takiego upowszechnienia plastyki lat we sa do odcyfrowania na targowiskach Warszawy i dziesiątków innych miast, gdzie niepodzielnie królują łabędzie, a księżyce „jak żywe" przeglądają się posępu z białymi zamkami w jeziorach.

I kpią sobie z wyszukich wymądrzań się na szych krytyków i z wszystkich zarządzeń departamentów i z wszystkich poczynań naszych organizatorów i poligrafików i redakcji.

Jak przezwyciężyć panoszenie się brzydoty hegemonię oleodruków?

PRZEDE wszystkim przez nasilenie akcji subskrypcyjnej i przerwanie jej na wszystkie odrodki w kraju.

Przez udostępnienie za kupów państwowych domom kultury, gmachom publicznym, szkołom.

Przez nasilenie propagandy sztuki za pomocą Towarzystw Miłośników Sztuki, działaj jeszcze nielicznych, ale mogących odegrać bardzo poważną rolę. Przez opracowanie dobrze pomyślanego planu zakupów i propagandy plastyki przez Centralną Komisję Koordynacyjną i komisje wojewódzkie.

DOPÓKI bohomazy nie znikną ze ścian naszych nowych mieszkań trudno mówić o zwycięstwie sztuki. O zwycięstwie rewolucji kulturalnej, która nie może stać się truizmem.

Leszek GOLIŃSKI

„EURYDYKA" i „JUDYTY"

w Teatrze Propozycji

TYM razem — polski repertuar współczesny: autorem „Eurydyki" jest J. M. Rymkiewicz, „Judyt" — K. Uniechowska. Obie sztuki z kręgu mitologiczno - biblijnego, którego bogata materia stała się niewyczerpanym przedziwem dla nowoczesnego teatru. Szczególnie godny okazuje się mit o Orfeuszu i Eurydyce — ktoś zabarłował, że gdyby istniało rzeczywiste piekło Orfeusza — to jego bohater dorobiłby się u naszych autorów ładnego zapasu dewiz...

WITAJĄC z uznaniem fakt, że kierownictwo naszego najmłodszego teatru postanowiło uwzględniać w swoim repertuarze również polskich autorów, trudno powstrzymać się od kilku uwag w związku z wyborem sztuk. Wydaje mi się, że obie wymienione sztuki zyskałyby w pełnej inscenizacji, dającej większe możliwości ekspresji. A jeżeli już trzeba się było ograniczyć do samej lektury — należało ją powierzyć najwytrawniejszym artystom, w których interpretacji dość waty tekst nabrzmiałby zapewne silniej (choć nie koniecznie głośniej!). Tak, jak to widzieliśmy, najbardziej zainteresowała nas postać Holofernesa posławionego słowyczość kiedy go nam nie pokazano, mimo, że mocno halasował za ścena.

ŁATWIEJ, podobno być doradcą aniżeli pro wadzić teatr. Wydaje mi się jednak, że w polskiej twórczości współczesnej można by znaleźć bardziej interesujące pozycje, że wymienię tylko kilka, drukowanych w ostatnim czasie w „Dialogu": „Kartoteka" Różewicza, „Męczeństwo Piotra Oheya" Mrożka, Wielki Boby" — Gruszczyńskiego, „Wszędzie są studnie" — Karpowicza, „Dziewięć lat" Szaniawskiego albo odkryty niedawno dla polskiej sceny uroczy „Król w kraju rozkoszy" Zabłockiego. Zwłaszcza, że jak wiadomo, publiczność teatralna w stosunku do polskiego współczesnego repertuaru jest szczególnie wymagająca a czasem wręcz uprzedzona. (j)

Z wędrówek po szczecińskich księgarniach

ANTYGRAWITACJA — przeciwieństwo grawitacji, a więc wzajemne odpychanie się mas. Antygrawitacja jest pojęciem czysto teoretycznym, gdyż dotych czas nie odkryto jej w przyrodzie. Istnieje jednak hipoteza, że antygrawitacja może być jedną z cech t. zw. antymaterii. Antymateria jest zresztą również pojęciem umownym. Współcześni fizycy przypuszczają, że może istnieć materia o jądrach zbudowanych z antyprotonów i antyneutronów, dokoła których krążyłyby elektrony dodatnie (przeciwnie aniżeli w materii „zwykłej"). Niektórzy uczeni nie wykluczają możliwości istnienia antymaterii we wszechświecie, np. w odległych galaktykach. Atomy takiej antymaterii ulegałyby uni cestwieniu przy zetknięciu z materią „zwykłą" — zjawisku temu towarzyszyłoby powstawanie strumieni cząstek i promieniowań o wielkiej energii.

ASTROBIOLOGIA, astrobotanika... rosnące z roku na rok dziedziny wiedzy, opartej wciąż na hipotezach, które — być może już n edługo — zostaną sprawdzone. Sprawy będące domeną do niedawna wyłącznie pisarzy wyobraźni stają się przedmiotem precyzyjnych badań naukowych.

NIE można być człowiekiem nowoczesnym, nie mając chociaż przybliżonego pojęcia o tych „cudach", do których zbliża się współczesny aparat naukowy. Do prawdziwych osiągnięć wydawniczych Wjedzy Powszechnej trzeba więc zaliczyć wydany ostatnio „Mały słownik astronautyczny", opracowany przez J. Thora i O. Wołczka — a z którego to słownika szczerpnęliśmy kilka bardzo wyższych informacji. A jest ich bardzo wiele — od a do ż (tyżność w statku kosmicznym). Książka, którą warto i trzeba mieć w podręcznej bibliotecze.

SPECJALIZACJA, specjalizacja... Docierа ona również i do humanistyki, nawet do przedmiotu będącego w cał jeszcze domeną dyletanckich harców recenzenckich: do teatru. Konstanty Puzyna, jeden z najciekawszych współczesnych krytyków teatralnych, w swojej książce pt. „To, co teatralne" zebrał kilkanaście swoich szkiców, drukowanych w latach 1949 — 55 w prasie literackiej. Wszystko, co nasz uczony o teatrze, oparte jest na głębokiej i solidnej wiedzy — a przy tym podane jest w formie bardzo atrakcyjnej, c'ekawe nietylko dla fachowców. Wydaje się jednak, że bez pomocy... cybernetyki zwykły, sawalony podziemna praca re cenzent teatralny nie mógłby się pokusić o dorównanie Puzynie, tymczasem prawda jeszcze w naszej prasie typ recenzji felletonowej. Niemniej z ks ążką Puzyny warto się zapoznać.

MELCHIOR Wańkowicz wydał bardzo ciekawą książkę: dzieje emigracji polskiej do Kanady, w pierwszej połowie XX wieku, oparte na autentycznych życiorysach czterech naszych emigrantów („Tworzywo"). Autor zapoznał się z tymi dziejami w czasie swojej długotrwałej podróży do Kanady. Przebył 18 tysięcy kilometrów „na tropach" polskich emigrantów w tym olbrzymim kraju. Odszukał ich źródła — owocem tej wielkiej pracy jest książka naprawdę pasjonująca, napisana ze zwykłą u tego pisarza swadą.

Z POLSKIEJ beletrystyki współczesnej odnotujmy „Sentymenty" Marii Paczkowskiej, młodej literatki łódzkiej. Książka nowa torska w formie, przypomina n a co modne francuskie „antypowieści", przy zachowaniu pełnej, bezgranicznej oryginalności. „Okolica starszego kolegi" Wiesława Jażdżyńskiego — to dywa, bez przesadyzmu, autentyczna opowieść o ty c'u młodzieży gimnazjum kieleckiego ostatnich latach przed wojną. Dużo w niej humoru, ale i smaro goryczki refleksji, które wzbudzają te czasy, tym wszystkim com o nich do myślenia.

I WRESZCIE: nieśmiertelna „Trylogia" Sienkiewicza w trady cyjnych sześciu, starannie wydanych przez PIW tomach, z pięknymi, pełnymi humoru i fantazji ilustracjami Szancera, (j)

Prom'enie ultrafioletowe odkażają wodę

GLIWICE PAP. Pracownicy Politechniki Śląskiej w Gliwicach wspólnie z naukowcami Głównego Instytutu Górnictwa prowadzą bardzo interesujące badania nad zastosowaniem promieni ultrafioletowych do odkażania wody. Prace są już pewnie zaawansowane, a ich wyniki nadzwyczaj zachęcające.

Okazuje się bowiem, iż pod wpływem działania promieni ultrafioletowych znajdujące się w wodzie bakterie giną po upływie około 30 sekund. Naukowcy zamierzają skonstruować specjalne urządzenie, które umożliwi zastosowanie promieni ultrafioletowych do odkażania wody w przemyśle.

● Wiedza o świecie i ludziach
● Idee przyjaźni i pokoju

„Harcerska Jesień Przyjaźni"

CO TO znaczy „Harcerska Jesień Przyjaźni"? Nazwa ta wynika z celów i zadań wielu akcji, które zostaną przeprowadzone w tym okresie.

Różnorodne zajęcia, które przewiduje program tej „Jesieni" dla starszej młodzieży (14-18 lat), będą organizowane we własnym zamkniętym harcerskim kółku przyjaźni zabawy. Mają one przyczynić się do popularyzowania wiedzy o współczesnym świecie oraz kształtowania jednostki świadomej i dojrzałej do pokoju i przyjaznych stosunków między narodami.

Harcerze opracowali już „Kalendarzyk Jesieni" tj. zestaw ważniejszych rocznic, które będą okazją do organizowania odpowiednich imprez, akademii, wieczornic, wydawania odpowiednich plakatów itp.

Centralną imprezą „Jesieni Przyjaźni" będzie „Olimpiada — Świat 1960".

Do ogólnopolskiego finału „Olimpiady", który zostanie zorganizowany w grudniu br., przez Szlachetnych Jesieni Przyjaźni, staną harcerze z całego kraju. Warunkiem dojścia do finału jest dobra znajomość problemów współczesnego świata (tj. podstawowych zjawisk życia społecznego, najważniejszych wydarzeń historycznych, odkryć naukowych i osiągnięć techniki w 1960 r.).

Każdy hufiec, bloracy tydział w „Jesieni Przyjaźni" organizować będzie Klub Przyjaźni, a każda drużyna zebywać będzie Znak Przyjaźni. Warunkiem tego będzie zorganizowanie przynajmniej czterech imprez, popularyzujących wiedzę o współczesnym świecie i idea przyjaźni. (E. Z.)

15 LAT Szczecińskiego Technikum Handlowego

W TYM roku szczecińskie Technikum Handlowe zamyka okres swej 15-letniej pracy pedagogicznej. Jest to najmłodsza w Szczecinie średnia uczelnia zawodowa typu handlowego.

Dzięki niestrudzonej ofiarnej pracy jej pierwszych organizatorów z W. Kędzierskim na czele otworzyła swoją podwoje już w listopadzie 1945 roku. Początkowo to Miejskie Gimnazjum i Liceum Handlowe, skupiające młodzież do rastającą jak też ludzi dorosłych pracujących zawodowo. Wielu uczniów wracało wprost z armii wyzwoleńczej albo z lasów, gdzie prowadzono walkę partyzancką z najeźdźcą hitlerowskim. Byli to elementy niezwykle wartościowy, zahartowany w bojach, ofiarny, pełen zapału i inicjatywy. Nauczyciele Technikum Handlowego z rozrzewnieniem wspominają pierwszych uczniów, których nie trzeba było straszyć „dwójami". Niemniej ofiarnie pracowała personel pedagogiczny. Chodziło o zasnoko jenie w najkrótszym czasie dotkliwego „głodu wiedzy". Uczniów przybywało coraz więcej, a ilość nauczycieli początkowo wzrastała w tempie zbyt powolnym.

OD 1 STYCZNIA 1946 roku szkoła została upaństwowiona. Odtąd rozpoczyna się stały wzrost uczelni, połączony z jej ciągłą reorganizacją. W 1947 roku nosi nazwę Liceum Administracji Gospodarczej i kształci ekonomistów dla przedsiębiorstw różnych branż. Później tworzą się dodatkowe specjalizacje — w dziedzinie administracji portowej, poczt i telekomunikacji, statystyki, finansów. Przez pączkowanie wydzielają się z uczelni macierzyści — Technikum Eksploatacji Zaopatrzenia Portów, Technikum Łączności, Technikum Statystyczne, Technikum Finansowe.

Z okazji pięknego jubileuszu — pietnastolecia pracy szczecińskiego Technikum Handlowego składamy mu serdeczne gratulacje wraz z życzeniami dalszej owocnej pracy w dziedzinie przygotowania fachowców dla naszej gospodarki narodowej.

E. T.

PRACOWNIA biurowości i korespondencji, w której dziewczęta (na zdjęciu) uczą się pisania na maszynach jak też stenografowania.

NA ZDJĘCIU: Pracownia Organizacji i Techniki Handlu z urządzeniem sklepowym branży spożywczej, gdzie młodzież odbywa ćwiczenia w ramach godzin lekcyjnych z przedmiotów ekonomiki handlu i org. techn. handlu.

Foto Cieślak

W kilku wierszach z Kraju Rad

NOWE ZŁOŻA WĘGLA W KAZACHSTANIE

W PÓŁNOCNYCH rejonach Kazachstanu odkryto zasobny szacuje się na 3 mi liardy ton. Grubość niektó rych pokładów sięga 18 m.

SKRÓCONY DZIEŃ PRACY — WYŻSZE ZAROBKI

OKOŁO 350 tys. pracowni ków przemysłowych w Uzbekistanie przeszło na skrócony (6—7 godzin) dzień pracy. Dzięki zain stalowaniu 150 potoków wych, nowoczesnych obra biarek i maszyn wzrosły znacznie zarobki robotni ków.

TELEWIZOR W AUTOBUSIE

W ZSRR wyprodukowano ostatnio szereg nowych typów odbiorników telewi zyjnych, i tak np. telewizo ry „Sputnik" instalować można w samochodach oso bowych i autobusach.

Telewizor „Ukraina" po siada ruchomą lampę kine skopową.

11 NOWYCH WYŻSZYCH UCZELNI

W CIĄGU br. otwarto w ZSRR 11 nowych wyższych uczelni-instytutów, m. in. w Saratowie, Permie, w Alma-Ata.

Wkrótce rozpoczną prace nowe wyższe uczelnie w Irkucku, Chabarowsku, Tomsku i Omsku. (APi)

Pół miliona tulipanów

na międzynarodowej wystawie w NRD

BERLIN PAP. Jak poda je Agencja ADN, pierwsza międzynarodowa wystawa ogrodnicza w NRD, która rozpocznie się 6 kwietnia 1961 roku, rozciągać się będzie na po wierzchni 350 tys. metrów kwadratowych w Erfurcie. NRD zaprezentuje pół miliona tulipanów. Rumunia i Bułgaria pokażą przede wszystkim róże, natomiast Czechosłowacja na swym te renie wystawowym — ro ślinność Karpat. Ogółem oczekuje się około 4 milionów gości ze wszystkich krajów świata. Z okazji wy stawy otwarty zostanie w Erfurcie jeden z najbardziej nowoczesnych teatrów na wolnym powietrzu. Am fiteatr projektowany przez prof. Hemmerlinga z Niemieckiej Akademii Budownictwa w Berlinie może po mieścić 3 tys. widzów.

W 86 szkołach Tysiąclecia uczą się już dzieci

WARSZAWA PAP. W cią gu 14 dni września oddano do użytku dziatwy szkol nej 28 dalszych szkół Ty siąclecia. Obecnie wiec młodzież w całym kraju uczy się już 86 szkołach — pomnikach, 53 z nich o trzymały dzieci zamieszka łe na wsi, zaś 21 — w mia stach. Do województw, któ re dotychczas zbudowały na swym terenie najwię cej szkół należą LUBEL SKIE, BYDGOSKIE i KA TOWICKIE. Do końca br. budownictwo szkolne zapewniało przekazanie młodzieży jeszcze kilkudziesięciu bu dynków szkolnych. Tak więc należy się spodzie wać, że jeszcze w br. prze kroczymy pierwszą „set kę" szkół — pomników Tysiąclecia.

Pomyślnie przebiega też zbiórka pieniężna na rzecz budowy Szkół Tysiąclecia. W ciągu 8 miesięcy br. na społeczny fundusz budo wy szkół wpłynęło 754,214 tys. zł.

Krajowy zjazd botaników w Toruniu

BYDGOSZCZ PAP. 20 bm. rozpoczął się w Toru niu 34-ty krajowy zjazd Polskiego Towarzystwa Bo tanicznego. Uczestniczy w nim 250 naukowców. Tema tem obrad jest stan badań nad roślinnością w Polsce, oraz wpływ gospodarki na przyrodę. Problemom tym poświęcono przeszło dwa dzieścia referatów.

Ostatnie dwa dni zjazdu przeznaczono na wycieczki w okolice Włocławka i Ciechocinka w celu zwie dzenia okolicznych lasów i roślinności.

Zjazdy Polskiego Towa rzystwa Botanicznego ma ją stare tradycje. Pierw szy odbył się w 1921 r. od tego czasu z wyjątkiem okresu okupacji — botani cy zbierają się corocznie, aby wymienić dowiadcze nia i uzgodnić kierunki ba dań.

Dokumenty dotyczące żagańskich obozów jenieckich pilnie poszukiwane

ZIELONA GÓRA PAP. Nie ustają prace badaw cze nad historią między narodowych obozów jeń ców wojennych (stalag VII-C w Żaganiu (daw niej Sagan), pobliskiego obozu Luft III, oboru ze Starej Koperni oraz dulżego obozu w Święto chowie (Neuhammer).

Zarząd Okręgu ZBo WiD w Zielonej Górze zwraca się do wszyst kich pozostałych przy życiu jeńców lub ich rodzin o dalsze nadsy łanie wszelkich pamią tek obozowych, listów, wspomnień, relacji. Wie le z cennego materiału mogą wnieść także świadkowie.

Zarząd Okręgu Związ ku Bojowników o Wol ność i Demokrację w Zielonej Górze mieści się przy ul. Westerpla te 7.

TEATRY

POLSKI — „Kapelusz pełen deszczu" g. 19.30.

WSPÓŁCZESNY — „Kram z piosenkami" g. 19.

OPERETKA — „Kwiat Hawaj" g. 19.

CYRK „WISŁA" (ul. Wawrzyniaka) — g. 19.

KINA

KOSMOS — „Krzyżacy" g. 14.30, 18. 17.30, 21 — polski — od l. 12

COLOSSEUM — „Imperium słońca" g. 13, 17, 21 — włoski — od l. 14 — „Krzyżacy" g. 16.30, 20.

POLONIA — O'Cangaceiro w braz. — od l. 18 — g. 11, 14.15, 16.30, 18.45, 21.

DELFIN — „Tam, gdzie rosną poziomki" g. 14.30, 16.30, 18.30, 21 — szwedzki — od l. 18

OGRODOWE-BAŁTYK — „Potrzech kobiet" g. 20 — franc. — od l. 16.

PIONIER — „Wędrówki pana Kleksa" g. 13, 17 — „Trójkiem smok" g. 11, 13, 15 — radz. — od l. 12. „Ostatni ludożerca" g. 17. „Moralność pani Dulskiej" g. 19, 21 — CSRS — od l. 16.

PROMIEŃ ZBM — „Rififi" g. 13.15, 15, 20.15 — franc. — od l. 16.

PAŁAC MŁODZIEŻY — „Biała krew" g. 15. NRD od l. 16.

FALA — „Burzliwa młodość" g. 10, 20 — radz. — od l. 16.

MARS — „15 gniewnych ludzi" g. 16.30, 18.45, 21 — USA — od l. 16.

ECHO (Krzekowo) — „Don Juan" g. 18.30, 20.30 — węg. — od l. 16.

ŚWIT (Skolwin) — „Kurier Cac skiego" g. 18, 20 — jug. — od l. 12.

MEWA (Zelechowo) — „Takich 2-ch jak nas 3-ch" g. 19, 21 — franc. — od l. 16.

SOSENKA (Tanowo) — „Kobieta w oknie" g. 20 — USA — od l. 16.

MUZA (Pomorzany) — „Medytacja w spodenkach" g. 17.45, 20 — włoski — od l. 12.

PRZYJAŹŃ (Dąbie) — „Zakochała się dziewczyna" g. 18, 20 — radz. od l. 14.

SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Dzieje miłości" g. 18, 20 — franc. — od l. 16.

HUTNIK (Stołczyn) — „Strzał na bagnach" g. 18, 20.15—Hiszpański — od lat 18.

STYLOWE (Hutą Szczecin) — „Marynarz z Komety" g. 17.30, 19.30 — radz. — od l. 12.

MAŁKA (Golęcin) — „Mój wuja szek" g. 18, 20 — franc. — od l. 12.

1 MAJ (Żydowce) — „Wszystko o Ewie" g. 18, 20.30 — USA — od l. 16.

MARZENIE (Wielgowo) — „Tańczymy wśród gwiazd" g. 18, 20 — austr. — od l. 16.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji WZK

FOTOPŁASTYKON (Wał Pols kiego 36) — „Afryka" g. 10—21.

KLUBY

13 MUZ — Kawiarnia i restauracja od godz. 11.

GARNIZONOWY — Kawiarnia-dansing — godz. 20—1.

TPPR — Spotkanie członków Prez. ZW TPPR Rady Prezydenci Klubów Sterowników Społecznych Klubów szczecińskich g. 16. Film rada. „Poszczecina" g. 18, 20.

WYSTAWY

STAROMŁYŃSKA 27 — Ma larstwo polskie, gotycka sztu ka pomorska, sztuka ludowa, sztuka ludowa.

WAŁY CHROBREGO: Wystawa morska, archeologia, przyrodnicza g. 10—16.

13 MUZ — Wystawa grafiki Izabelli Nareseniec.

ZAMEK — Piśmiennictwo Ziem Zachodnich g. 11—15.

CRWA — Wystawa malarska Krystyny Boedan, Aleksandra Londana, Jerzego Chmielejowskiego i Mirosława Purczyńskiego.

SZPITALE

MIEJSKI SZPITAL DZIECIĘCY — Św. Wojciecha 7.

KLINIKA CHIR — Pomorzany.

MIEJSKI SZPITAL SPECJALISTYCZNY — Św. Wojciecha 7.

PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — Św. Wojciecha godz. 8—20.

PORADNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Polsk. 83 g. 18—22.

APTEKI

Nr 1 — Al. Woj. Polskiego 69 — tel. 371-35

Nr 24— St. Dubois 1 — tel. 42-41

TELEWIZJA

(Program szczeciński)

19 — mak wywoławczy stacji. 19.10 — „Wiek marynarzy i wujek Marian" 19.25 — Bajka filmowa dla dzieci pt. „Pan Korek" 19.56 — Dwa kółka ol mpijskie". 20.15 — Film oświatowy pt. „Szkoła Kenara". 20.31 — film fabularny włoski „Cuendalina", kronika wydanie A.

RADIO

WIADOMOŚCI: 13.00, 19.00, 22.30.

SERWIS RYBACKI: 20.30

SZCZECIN: 16.00 — „Jesień festiwal artuki w Sopocie" 16.20 — Zespoły i soliści, którzych nie zobaczymy, 17.20 — Nieznane dzieła Chopina 17.50 — Peiting Wine, Kwanrowicza 18.00— Przegląd Aktualności. Wybrane zada 22.10 — Z Łodzi 10, co chce cie", 23.00 — Audycja poetycka.

WARSZAWA: 15.05 — Koncert Chóru Rozr. Wrocł. PR. 15.10 — Aud. dla dzieci starszych „Polskina ojczyzna" 18.05 —Wiersze i artuśniki. 01 — Kwartet C-dur na dwoje skrzypiec i klawesyn 19.20 — Teatr Wyobraźni Słuchowisko „Cisza Chopin" — słuchowisko. 21.37 — Kronika sportowa 21.40 — Cza powietrza i sprawozdania. Prezkazy przed północnym. 22.20 — Muzyka taneczna.

KINA TERENOWE

CAPITOL (Gryfice) — „Burzliwa młodość" — radz.

INA (Stargard) — „Atomowa kaczka" — ang.

BAR (Stargard) — „Piętą nie pogrzeszysz kwiat" — szwedz.

DELFIN (Police) — „W kręgu podejrzeń" — radz.

GRYF (Gryfino) — „Mumu" — radz.

ZNICZ (Choszczno) — „Zeza wate szczęście" — pol.

RYBAK (Świnoujście) — „Rocznik" — amer.

SŁOWIANIN (Międzyrzecze) — „Mordercza mimo woli" — jap.

BADOŚĆ (Międzyrzecz) — „Trzech z Marsylii" — USA

WISŁA (Goleniów) — „Kamień na serca" — NRD

MORSKIE OKO (Trzebiatów) — „Noc poślubna" — pol. fin.

ORZEŁ (Nowogard) — „Milczą co gwiazdy" — pol. NRD

REGA (Łobez) — „Miasteczko" — pol

PREGATA (Kamień Pom) — „Sześć Kilimandżaro" — USA

STONĘ (Myślibórz) — „Bezpol" — radz.

PRZEDWIOŚNIE (Dębno) — „Do widzenia do jutra" — pol.

ROBOTNIK (Pyrzyce) — „Lunatycy" — pol.

VINETA (Warzów) — „Tańczymy wśród gwiazd" — austr.

Przetarg

NA WYKONANIE ROBÓT INSTALACYJNO - MECHANICZNYCH chłodzenia skraplacza ociekowego oraz podłączenia hydroforów i oczyszczenia studni

ogłasza

CENTRALA RYBNA W SZCZECINIE.

Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Dokumentacja techniczna i ślepe kosztorysy do wglądu w Dziale Technicznym Chłodni Łasztownia, ul. Bulwar Gdyński Nr 1, pok. nr 16.

Oferty można składać w sekretariacie Centrali Rybnej Szczecin, Wały Chrobrego 1, pokój Nr 103.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28 września 1960 r. o godz. 10 w pokoju Nr 102.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn. 2863-K

Przetarg

na wykonanie linii elektrycznej W. N. ok. 800 mb. długości oraz stacji transformatorowej słupowej.

ogłaszają

KOSZALIŃSKIE ZAKŁADY KRUSZYW MINERALNYCH W KOSZALINIE,

ul. Jana z Kolna 38/40, tel. 24-30.

Termin zakończenia prac — 30 listopad 1960 r.

Dokumentacja do wglądu w Dziale Inwestycji KZKM w Koszalinie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert upływa z dniem 30. IX. 1960 r. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie wybór oferenta. 2821-K

Ogłoszenia Drobne

NAUKA

KORESPONDENCYJNE lekcje języków obcych. Informacje: Warszawa 10, skrytka pocztowa 88. 2766-K

MATRYMONIALNE

TECHNIK na stanowisku, wiek średni, pozna dający oszczędności pilnie ładna panią do lat 40. Dzieci mile widziane. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na Nr 1184 8366-K

KAWALER, marynarz, dobrze sytuowany, własne mieszkanie poz na panią do lat 30. Oferty z fotografią: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na Nr 1189. 8347-G

NIERUCHOMOŚCI

ATRAKCYJNE letnisko podwarszawskie: domek murowany wolno stojący, wygody, pięknie ogród — tanio sprzedam. Warszawa, Rutkowskiego 16 — 7, Stępień. 2816-K

RÓŻNE

UNIEWAŻNIA się przepustki wydane przez PPDiUR „Gryf" dające prawo wstępu na teren nabrzeża naszego przed sukcesorów z fotografią pujących osób: Ciupa Marian nr przepustki 12709 2 A, Bartkowiak Stanisław — 12810 2 A, Jarmułowicz Czesław — 12816 2 A, Krzyszton Ireneusz — 12834 2 A, Ga worowski Zbigniew — 12457 2 A, Krużyński Ryszard — 14101 2 A, Nowak Ryszard — 14542 2 A. 2814-K

PRACA

UCZEŃ do piekarni, mają. 18 lat potrzebny. Piekarnia, ul. Dłu gosza 2. 8353-G

POTRZEBNA gosposia. Zgłoszenia: w dniu 21. bm. ul. Jana Sivki 29 — I. 8234-G

STOCZNIA SZCZECIŃSKA zamieni

komfortowe trzypokojowe mieszkanie w śródmieściu Szczecina na podobne w domku dwurodzinnym w dzielnicy willowej. Zgłoszenia przyjmuje: Wydział Administracyjno - Bytowy, Stocznia, Szczecin, ul. Hutnicza 1, tel. 26-21 wewn. 690. 8078-K

POTRZEBNA opiekunka do rocznego dziecka. Szczecin, Niemcewicza 34/24 w godz. 18 — 20. 8348-G

POMOC domowa do 3-letniego dziecka potrzebna. Jedność Narodowej 36 — 23 wejście z Mazurskiej. 8349-G

STAFRZEJ osobie dam mieszkanie, utrzymanie i wynagrodzenie za opiekę nad 2-letnim dzieckiem. Szczecin, Ku Słońcu 34 — 8. 8350-G

RODZINA lekarska po szukuje natychmiast gosposi do jednego dziecka. Warunki bardzo dobre. Parkowa 1 — 3 w godz. 18 — 20. 8251-G

MŁODY pracownik kra wiecki poszukuje pracy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na Nr 1179. 8357-G

KUPNO

ZAGRANICZNY filc wełniany do grubości 1 mm — większą ilość kupię. Tel. 37 — 847. 8311-G

KUPIĘ maszynę nową „Krutlax" z przystawką lub inną dwupiętrową. Tel. 66-75. 8355-G

PIĘŚKA rasy pekińczyk młodego — kupię. Mysiak, Gotenhöw. Przemysława 4. 8356-G

SPRZEDAŻ

KOKOSZKI oraz nioski owocne — sprzedam. Wiadomość: tel. 35-159. 8357-G

KOMPLET narzędzi kowalskich — sprzedam. Jan Kwiak, Sulęcin — pow. Gryfice, dojazd z Gryfia wąskotorówką. 8258-G

ROZLUŹNIACZ do młodu wrzosowego sprzedam. Dobrowolski M. Buczka 36 — 5. 8339-G

SAMOCHÓD „Opel-Kapitan", stan dobry — sprzedam. Mielewicza 110 — 3 tel. 25-369. 8260-G

KROWĘ — sprzedam z powodu wyjazdu. Osowo, ul. Młodowa 47 a. 8361-G

PIANINO — sprzedam tanio. Wiadomość: tel. 20-60 w godz. 8 — 11. 8362-G

JACHT 30 m kw. żagiel — sprzedam. Cena 8 tys. zł. Wiadomość. Ko wolucji Październikowej 31 — 3 w godz. 17 — 21. 8163-G

FOTEL oraz inne narzędzia ginekologiczne — sprzedam. Tel. 33-978 w godz. 18 — 20. 8364-G

LOKALE

NOWE budownictwo 2 pokoje z kuchnią, komfort zamienię na wilę średniej wielkości najchętniej na Pogodnie. Mało polska 56 — 15. 8363-G

WYNAJMĘ pokój z niezależnym wejściem dla pracującej przyzwoitej w delegacji na kilka dni w miesiącu w ciągu 4 miesięcy. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na Nr 1183. 8266-G

MIŁANOWEK pod Warszawą dwa pokoje, kuchnia (60 m kw.) częściowe wygody zamienię na kawalerkę lub pokój w Szczecinie. Wysoka dopłata konieczna. Wiadomość: tel. 34-459 lub oferty pisemne: „R-1198" PAR Warszawa, Poznańska 36. 2875-K

3 POKOJE, wygodna kuchnia zamienię na dwa małe względnie jeden pokój z kuchnią, samodzielne najchętniej nowe budownictwo z dopłatą. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na Nr 1183. 8357-G

JEDEN pokój, kuchnia, łazienka wspólne w centrum Krakowa zamienię na dwa pokoje z kuchnią w Szczecinie. Oferty: Biuro Ogłoszeń, pl. Hołdu Pruskiego 8 na Nr 1181. 8268-G

POSZUKUJĘ pokoju niekrępującego najchętniej w śródmieściu. Telefon 26-33. 8269-G

ZAMIENIĘ dwa pokoje, komfort, garaż na podobne w śródmieściu. Głębokie, Pomorska 34 — 1. 8370-G

3-POKOJOWE mieszkanie z wygodami w centrum Szczecina zamienię na 1 pokój za zwrotem kosztów remontu. Wiadomość: tel. 36-548. 8371-G

SAMOTNY poszukuje pokoju sublokatorskiego. Tel. 47 — 28. 8372-G

2 POKOJE z używalnością kuchni, możliwość urządzenia własnej kuchni, wygody zamienię na 1 pokój z kuchnią. Wiadomość: Jedności Narodowej 21 — 19. 8373-G

POKÓJ z używalnością kuchni, łazienki w centrum miasta zamienię na podobne lub kawalerkę. Telefon 33-435 w godz. 9 — 13 i 15 — 19. 8374-G

2 POKOJE, kuchnia, oficyna, II piętro zamienię na dwie kawalerki, 5-go Lipca 29—18 w godz. 17 — 19. 8375-G

MIESZKANIE 3-pokojowe (nowe budownictwo) pełny komfort, śródmieście — zamienię na 3-pokojowe równorzędne. Telefon 22—84 w godz. 15 — 17. 8376-G

ROBOTNICZA SPÓŁDZIELNIA PRACY STOLARSKO-TAPICERSKA im. „M. BUCZKA"

W SZCZECINIE, ul. ROOSEVELTA 8

skupuje

sprężyny tapicerskie

siedmio- i ośmiozwojowe w dobrym stanie w cenie od 1—2 zł za szt. płatne gotówką.

Ze sprężynami należy zgłaszać się do Punktu Skupu i Renowacji przy ul. Jagiellońskiej nr 14. 2845-K

Pracownicy Poszukiwani

5 SPAWACZY autogenicznych, 30 murarzy-tynkarzy, 6 lastrikarzy, 2 stolarzy, 6 cieśli, 6 ślusarzy, 6 hydraulików-monterów, 20 malarzy, 50 robotników niewykwalifikowanych, 6 kierowców, 4 robotników transportowych, 1 kierownika grupy robót budowlanych, 2 kierowników budów, 3 majstrów budowlanych, 1 technika lub majstra instalacji wod.-kan., 2 magazynierów budowlanych, zatrudni Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 2 w Szczecinie. Dla pracowników zamiejscowych przedsiębiorstwo zapewnia zakwaterowanie w hotelu robotniczym oraz wyżywienie w stołówce. Rzemieślnicy, którzy zgłoszą się do pracy do dnia 30 września br. będą mieli zapewniony front pracy w okresie zimowym. Zgłaszać się w biurze przedsiębiorstwa przy ul. Odrowąża 1, II piętro, pokój 129. 2849-K

KALKULATORA z wykształceniem średnim technicznym, pomoc biurową zatrudnią naczelnik miast Warsztaty Szkolne przy Zasadniczej Szkole Budowy Okrętów w Szczecinie, ul. Wilowa 4. 2877-K

DYREKCJA Szczecińskiej Fabryki Maszyn Budowlanych w Szczecinie, ul. Dubois 29 przyjmie natychmiast: inspektora BHP z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym i praktyką w BHP, technika normowania z wykształceniem wyższym lub średnim technicznym. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru. 2878-K

KURIER Szczeciński PRENUMERUJ **twoja prasa codzienna**

ZGUBIONO leg. wydana przez WSR Szczecin na nazwisko Anna Bańczewicz. 8276-G

ZGUBIONO talony Funduszu Wczasów Pracowniczych Nr 021231 i 034171 na nazwisko Henryk — Aurelia Tomasz Kiewinia — Szczecin. 8279-G

ZGUBY

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie tożsamości wydane w Radomiu na nazwisko Leokadia Chebdowska. 8377-G

▶ SPORT ◆ sport ◆ SPORT ◀

Tegoroczne lato doprowadziło do rozpaczy kierownika pływalni

100 tysięcy zł deficytu przyniósł deszczowy „sezon"

WŚRÓD DZIESIĄTKÓW tysięcy szczecinia-ków niezadowolonych z tegorocznego lata, najbardziej chyba niezadowolonym był Zenon WIŚNIEWSKI. Popularny działacz pływacki jest równocześnie kierownikiem obiektów sportowych Pogoni, a więc i pływalni.

JUŻ OD WCZESNEJ wiosny obiekt ten był pieczołowicie przygotowywany na przyjęcie sezonu. Wiele sobie po tegorocznym lecie obiecywano, a więc tym większy jest zawód dla łączy pływeckich i kie rownictwa tego obiektu. Kapryśne deszczowe i chłodne lato przyniosło olbrzymie straty już w pierwszym miesiącu tego pseudo sezonu zwolniono wiek szość personelu. Minimum niezbędne do utrzymanie obiektu w stanie używalności musiało jednak zostać.

8 DNI LATA — JAK W GRENLANDII

NA BIURKU kierownika pływalni leży grafik, który obrazuje ubiegły, letni sezon. Wg tego wykresu widać wyraźnie, iż w czasie sezonu trwającego mniej więcej przy normalnym lecie — 3 miesiące, w tym roku było tylko 8 dni o pełnym nasłonecznieniu i o pełnej frekwencji. Rekordową ilość 3200 osób zanotowano w ostatnią niedzielę sierpnia. Nie jest to liczba duża, zważywszy, iż na obiektach tego typu przepustowość dzienna wahą się w granicach 4 — 5 tysięcy.

Aby obiekt był samowystarczalny jak stwierdził kierownik Wiśniewski, musi być przynajmniej 30 dni w sezonie o frekwencji powyżej 2 tysięcy osób.

PŁYWACY NIE TRACILI CZASU

MIMO FATALNEJ pogody treningi szczecińskich pływaków odbywały się jednak regularnie. Chłody, które odstraszały przeciętnych popołudniowych kąpieliowców nie przeszkadzały odpornym na zimno i zahartowanym pływakom. **Najlepiej sezon wykorzystali waterpoliści ekipy Arkonii, którzy wyjątkowo pilnie przygotowywali się do walk o ligowy awans.** Sumienność ta została zresztą całkowicie nagrodzona i arkończycy bez porażki przebrnęli przez sito trudnych eliminacji.

NEPTUN NAJPRACOWITSZY

Z SEKCJI pływackich szczecińskich klubów na najwyższą notę zasługują najmłodsi wychowankowie trenera KNAUSZA zawodniczki i zawodnicy Międzyszkolnego Klubu Sportowego — Neptun. **Mimo wakacji frekwencja na treningach tej sekcji była wyjątkowo dobra a wraz z rozpoczęciem roku szkolnego p. Knausz ma już komplet swoich wychowanków.**

ŻAROŁOCZNE SĄ PIECE

WODA W BASENIE jest zresztą w dalszym ciągu podgrzewana i choć nie jest to temperatura optymalne do treningów przeciętnie wynosi 21 stopni. Nie jest to zresztą sprawa łatwa, ponieważ przy stale wzrastających chłodach trzeba coraz więcej wysiłku ze strony administracji pływalni aby temperaturę tę utrzymać. Wystarczy powiedzieć, że dla podgrzania wody powyżej 20 stopni piece kotłowni na pływalni Pogoni spalają na dobę ponad 600 kg koksu. Dlatego też basen będzie czynny tylko do 23 bm., a więc do zakończenia obozu treningowego pływaków Federacji Gwardii.

NA WIOSNĘ TRZEBA MALOWAĆ

PO TYM OKRESIE na pływalni zostaną przeprowadzone prace zabezpieczające na zimę. Przy okazji warto by zaopiekować do WKKF o dodatkową inwestycję jaką będzie wymalowanie niecki basenu. Obiekt ten zyska wówczas znacznie i łatwiej będzie na nim utrzymać odpowiedni stan higieny. **Mamy na dzieję również, że dzia łacze pływaccy nie pokpią w tym roku sprawy i potrafią umieścić w ogólnopolskim kalendarzu imprez kilka cieka wych zawodów dla Szczecina. Bez dobrych zawodów bowiem nie będziemy mieli dobrego pływactwa. (Rak)**

Pechowa „piątka" prześladuje Pogoń

WKS Śląsk — Pogoń 5:3

WCZORAJ we Wrocławiu szczecińscy I-ligowcy zmierzyli się w towarzyskim spotkaniu piłkarskim z II-ligowym Śląskiem. Portowcy, którzy jeszcze nie wrócili do sił i równowagi psychicznej po fatalnej porażce w Bytomiu i tym razem zeszli z boiska pokonani 5:3 (5:2).

GOSPODARZE rozpoczęli spotkanie w dobrym stylu i od szybkich oraz niebezpiecznych atak ów, uwieńczonych zdobyciem bramek w 4, 14 i 15 min. ze strzałów Larkstena i Stachowiaka. W 16 min. Aniota zdobył wreszcie pierwszego gola dla Pogoni. Już jednak w 19 min. Crok podwyższył stan meczu na 4:1. Strzał Kielca w 21 min. **ustrzelił w siatce bramki gospodarzy. Pod koniec pierwszej połowy bramkostrzelny Lackstein po raz trzeci zmusił do kapitulacji szczecińskiego bramkarza i ustalił stan meczu do przerwy 5:2. Zapowiadało się na katastrofalną porażkę Pogoni.**

Po zmianie stron portowcy wreszcie się opamiętali. W ich szeregach zapanował ład i pewna myśl w akcjach. Grali szybko, ładnie i bardzo podobali do wrocławskiej widowni. Mimo ładnej gry w połu napastnicy byli niedokładni pod bramką przeciwnika i chyba tylko dlatego zdobyli jedną bramkę, Szreniawski (a Kielec w 14 min. najlepszy obok Wiśniewskiego zawodnik w zespole gości. (x)

Dziś o 17 trzecioligowe DERBY

W NADCHODZĄCĄ niedzielę rozegrana zostanie czwarta kolejka spotkań piłkarskich o mistrzostwo ligi okręgowej.

I tak w Szczecinie zobaczymy trzy spotkania: WIARUS walczyć będzie z Błękitnymi Stargard, POGOŃ zmierzy się ze ŚWITEM SKOLWIN, a ARKONIA gościć będzie Odrę Chojna. Szczecińscy CZARNI wyjeżdżają do Świnoujścia, gdzie spotkają się z tamtejszą Flotą, a Dąb Dębno gościć będzie Pogoń Barlinek.

Przypominamy, że DZIŚ rozegrana zostanie zaległa kolejka spotkań ligowych. W Szczecinie grają: o godzinie 17 na własnym boisku przy ul. Twardowskiego, Pogoń — Czarni, i o tej samej porze na boisku przy Al. Wojska Polskiego Wiarus — Świt. (m)

W Szczecinie rendez-vous najlepszych deblistów

MIŁOŚNIKÓW tenisa czeka już wkrótce przyjemna niespodzianka. W ostatnich dniach bm. na kortach SKT rozegrany zostanie ogólnopolski turniej naszych najlepszych par. Do Szczecina zjadą więc czołowi polscy debliści z Gąsiorkiem i Pietkiem na czele. (m)

TRANSMISJA SPORTOWA POLSKIEGO RADIA

W NAJBLIŻSZĄ środę, 21 bm. Polskie Radio przeprowadzi bezpośrednią transmisję z drugiej połowy spotkania piłkarskiego o Puchar Europy, pomiędzy duńską drużyną Arnus, a warszawską Legią. Transmisja przeprowadzona zostanie o godz. 21.30 — program II.

Jesienna wycieczka „Wiercipiętów"

KOŁO „Wiercipiętów" PTTK organizuje z soboty na niedzielę jesienną wycieczkę, połączoną z pięknym spacerem z Miedwiecka do Goleniowa. Pomimo, że trasa wyniesie 25 km nie będzie męcząca. Uczestnicy zatrzymają się na noc w stodołach. Trzeba więc zabrać ze sobą koc, jedzenie oraz 25 zł na kupno biletów kolejowych, ze Szczecina do Miedwiecka i z Goleniowa do Szczecina.

Zbiórka w sobotę 24 bm. o godz. 14.20 na Dworcu Głównym. Powrót w niedzielę wieczorem.

—◆—

Mężowie NA RYBY żony NA GRZYBY w niedzielę z „Ko'ejarzem"

ZARZĄD KOŁA P. Z. W. „Kolejarz" zawiadamia, że 25 września (niedziela) odbędzie dla członków koła i ich rodzin wycieczkę pod hasłem „Na GRZYBY i ryby".

Bliższe wyjaśnienia oraz zgłoszenia uczestników przyjmuje się codziennie do dnia 22 września br. na przystani przy ul. Leona Hejki (obok mostu) w godzinach popołudniowych (od 15, do 20).

ZARZĄD

Pokrótce

KLUB MP i K przyjmuje zapisy na kursy języków obcych: rosyjskiego I stopnia, francuskiego I, II stopnia, angielskiego I, II, III stopnia i niemieckiego I, II stopnia. Nauka rozpoczyna się 1 października 1960 r. Informacje w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Szczecinie ul. Wojska Polskiego 5, codziennie od godz. 10-21.

18 BM. t. j. w sobotę w taksówce nr. 291 zostawiono zegarek. Wiad. p. Bogusław Lichy, Szczecin, ul. Orzeszkowej 20.

17 BM. w al. Piastów znaleziono klucze — do odebrania w „Kurierze", Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 5, III p., pokój 43.

W ZWIĄZKU Z ARTYKUŁEM pt. „Co z antenami z Zalomia", otrzymaliśmy od dyrektora Fabryki kabli wyjaśnienie, które prosiuje stwierdzenie autora notatki o zamierzonej produkcji anten telewizyjnych przez ten zakład. Profil produkcji roku bieżącego i 1 kabli nie przewiduje anten telewizyjnych a jedynie przewody i kable elektryczne.

Fabryka produkuje m.in. przewód współosiowy, który służy do połączenia anteny z telewizorem.

23.9.1960 R. odbędzie się w Klubie Międzynarodowej Prasy i Książki w Szczecinie wieczór słowno - muzyczny „Warszawo ty moja, Warszawo" z udziałem aktorów Państwowych Teatrów Szczecina. Początek o godz. 17. Wstęp wolny.

W PIĄTEK 16 bm. o g. 20 w Klubie „13 Muz" Mgr. Krzysztof Lubieński, Historyk sztuki z Poznania, wygłosi odczyt o Grafice XX wieku.

—◆—

Łaźnia jak nowa

MIEJSKA ŁAŹNIA przechodzi kurację kosmetyczną. 1 sierpnia oddano do użytku wyremontowane, świeżo wymalowane pomieszczenia łaźni przy ul. Lecha. Obecnie remontuje się i przeprowadza drobne prace naprawcze dużej piwalni, która jak twierdzi zast. kier. p. Jan Szuścik będzie oddana do użytku w październiku. Po remoncie pływalni rozpocznie się odnawianie łazni na ul. Bogusławy.

Korzystających z usług Miejskiej łaźni jest jak (zwykle bardzo dużo. (wit.)

W „dniu X" zgasną palniki!

Obiecują nam więcej dobrego gazu

CIŚNIENIE GAZU nie we wszystkich rejonach Szczecina jest dostatecrne. Na ogół gaz jest zanieczyszczony, a zimą ciśnienie niższe od dopuszczalnych norm. Dlatego też radni m. Szczecina poświęcili jedną ze swoich sesji (zresztą rocznych) analizie przyczyn, które hamują normalną działalność zakładów gazownictwa. Podjęte wówczas konkretne uchwały i wnioski.

Dziś gazownia jest w przededniu realizacji wielu z nich.

Z MILIONAMI NA „TY"

150 MLN. ZŁOTYCH będzie kosztował (w pierwszym etapie — bo drugi etap jest przewidziany w następnym planie 5-letnim) dobry gaz dla Szczecina i podszczecińskich okolic znajdujących się w promieniu ok. 400 km. Trzeba w stosunkowo krótkim czasie nadrobić zaniedbania kilkudziesięciu lat, przebudować i rozwinąć nie tylko zespoły bezpośrednio produkcyjne, lecz również sieć gazową, elektryczną i kanalizacyjną a także ujęcia i przewody wodne. Rosnące zapotrzebowanie stwarza dodatkową konieczność wymiany 400 kilometrowego odcinka systemu wysoko i nisko prężnych połączeń gazodągowych...

JAK TO SIĘ DZIEJE?

W TEJ CHWILI jest czynnych 8 pieców (trzy pozostałe stanowią t. zw. rezerwę remontową). Poddaje się w nich węgiel (w tempera turze ok. 1200 stopni C.) suchej dystylacji. Piece te wytwarzają latem 130 tys. a zimą 160 m. sześć. gazu na dobę, pracując od lat powyżej swej wytrzymałości. Przed wojną produkowano tu 120 m. sześć uzupełniając potrzeby miasta z nieistniejącej już dziś koksowni przy Hucie. Piece te są opalane gazem generatorowym pochodzącym z innych agregatów, napędzanych prądem.

Wyraźne jakieś przerwy w dostawie energii elektrycznej (nieraz 3-4 godziny), które powodują spadek temperatury w urządzeniach desztylacyjnych). To z kolei na długie godziny paraliżuje produkcję.

W przyszłości zaradzi temu nowa podstacja transformatorowa, która przy pomocy trzech kabli będzie zasilana dwustronnie.

Kolejny etap rozbudowy szczecińskiej gazowni to **mechaniczne odsmalacze**, służące do usuwanie smoły pogazowej — plagi naszych domowych urządzeń gazowych.

Szkoda jednak, że ta druga z rzędu inwestycja: nowoczesny elektro filtr statyczny (jedyny dostawcą są zakłady produkcyjne w Nysie), rozciąła o rok — z winy kooperania — opóźniona.

Drugi kooperant — też zakłady w Nysie — dopiero w przyszłym roku zainstaluje dodatkową pluczkę amoniakalną, dwukrotnie hardziej wydajną od dwóch obecnie istniejących.

W istniejącym układzie produkcyjnym najbardziej się liczy inwestycja trzecia: odsiarczalnia, usuwająca z gazu tlenki azotu i siarkowodoru, składniki, które — jako silne katalizatory — powodują gromadzenie się osadu we wnątrz przewodów.

Ta właśnie inwestycja rozpoczęta w najniekorzystniejszym okresie pod tąpnięć gazu. Ma być gotowa jeszcze w tym roku.

Tyle na rok bieżący. W perspektywie zostanie wybudowany drugi, równoległy zespół wytwórczy. Produkcja podwoi się.

JESZCZE W tym roku nowe i stare zespoły produkcyjne będą połączone w jedną całość. Po tym mieszkańcy Szczecina dostaną dużo dobrego gazu. To będzie właśnie w „dniu X" (pod koniec tego roku), w którym na przeciąg kilku godzin całe miasto będzie musiało być pozbawione gazu, dzień o którym dyrekcja gazowni (przy pomocy ogłoszeń prasowych) za wiadomi wszystkich użytkowników.

Jan POPIEL

Z zaopatrzeniem w artykuły szkolne nie jest tak jak miało być

PRZED rozpoczęciem roku szkolnego szczecińscy handlowcy zapewniali nas, że tegoroczne zaopatrzenie w artykuły szkolne będzie „na medal". Ponieważ każdy medal ma dwie strony, teraz właśnie przyszła kolej na oglądanie tej drugiej strony.

W żadnym sklepie nie można kupić zeszytu w linie lub kratki. Podobno są, ale przeznaczone dla studentów, którzy już wkrótce zaopatrywać się będą w podręczne im pomoce naukowe.

Rozumiemy, że studenci też muszą mieć zeszyty, ale w czym ma pisać młodsza generacja przyszłości narodu? Może Wydział Handlu spróbuje rozwiązać tę zagadkę, ale możliwie szybko, bo „dwóje" w szkole już się sypią.

(hs)

—◆—

Kto dał się nabrać?

KOMENDA MIASTA MO w Szczecinie prowadzi dochodzenie przeciwko Adamowi Meinowi, który podstępnie się pieczątka o treści „Foto — Śnieżka" — Makary Tarczalski, Szczecin, ul. Prosowników Pracy nr 48/1; dokonywał zdjęć przygodnym klientom na ulicach Szczecina.

Wszyscy poszkodowani, którzy posiadają pokwitowania z pieczątką „Foto-Śnieżka" Makary Tarczalski — proszeni są o zgłaszanie się do Komendy Dzielnicowej MO Szczecin — Śródmieście pok. nr 14.

ULICE będą dobrze oświetlone, jeśli nie będziesz włączał grzejników elektrycznych w godzinach szczytu!

SYGNAŁY czytelników

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

Z Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej Szczecin — Śródmieście otrzymałem wezwanie do „rejestracji psa na 1960 r.". Pracownik, któremu wręczyłem moje wezwanie zapytał mnie, czy nie mam zamiaru zarejestrować psa. Odpowiedziałem zgodnie z moją intencją, że nie. Urzędnik grzecznie się zdziwił, pouczył mnie, że czynności tej należy koniecznie dokonać i wreczył mo je wezwanie młodej pracownicy. Zapytałem jej w jakiej sprawie konkretnie mnie tu wezwano. Odpowiedziała, że przecież na wezwaniu jest wyraźnie napisane: w sprawie rejestracji psa na 1960 r.

— Ale konkretnie o co chodzi?

Odpowiedziała. Konkretnie: „Panie, takis pan stary, a taki durny. Za psa pan nie zapłacił".

Przykro mi się zrobiło, że mnie nazwała starym, ale mimo wszystko usłużnie jeszcze dowiedzieć, co jeśl dalej te pewność że nie zapłaciłem i że je stem durny. Po prostu chyba byłbym normalny, gdybym powiedział: „O przepraszam, oto dowód zapłaty". Na moją rzecz be, bo sprawdziła w rejestrze, odmawia, twierdzi nawet, że nie ma przyjemności ze mną rozmawiać. Ale?... któż tu myśli w tej chwili o przyjemności? Grzecznie mi na wezwaniu ka na niechlubną dla mnie kwotę 1500 złotych, urzędniczka nie jest uprzejma, klient stary i cię nie zrumie... Co tu wyjeżdżać z przyjemnością?

Ten pan, od którego się zraziła, prosi moją rozmówczynię, by sprawdziła. Nie chce. Wychodzę, idę do kierownika. Na drzwiach napis: „wejście przez pokój nr 20. Nie — to nie wu wchodzę. Okazuje się, że „ten pan" to kierownik. (Przez cały czas był obecny przy „rozmowie"). Sam poszedł i sprawdził. Powiedział „Wszystko w porządku".

— Wszystko w porządku? — Nie!

Nie chcę wyciągać dalekoidących wniosków. Przyjmuję, że łudzie się omyli. Możemy uniknąć starania się o pieczątkę. Otrzymujące ukarana tu pracownica, która zasługiwała na ordynarne potraktowanie jej, mimo chyba rzuć się bezkarnie, nie mnie idzie jeszcze o to innego. O to, że z góry uznano mnie za przestępcę, że chciano sprawdzić czy zapłaciłem, postąpiono ze mną niekulturalnie, a co najważniejsze — o mnie nawet nie mnie pre prostano.

mgr Antoni JAWORSKI

ODPOWIEDŹ REDAKCJI

HELENA SKRZELIŚCZYK Kie podziękamy stanowiska ja kie zajęła pani w sprawie mowionej w liście. Jakikolwiek „kant" był niemiłym przeprowadzonym sposobie obliczenia.

—◆—

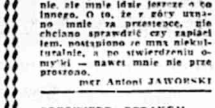

Reflektorem

TRADYCJA?

W NOWYCH blokach na ul. Jaromira otwarto nowe eleganckie sklepy, a m. in. sklep warzywniczo-owocowy, w którym mimo przyjemnego wnętrza pielęgnuje się lekceważące traktowanie klienta. W tym właśnie sklepie poproszono o sprzedaż 2 kg ziemniaków, ale transakcja nie doszła do skutku. W naszym mieście obowiązuje niepisane prawo w/g którego klient kupując ziemniaki, musi koniecznie mieć własne opakowanie. Sklep bowiem nie zniży się do tego by zapakować je do torebki. Klientka torebki nie posiadała, ziemniaków więc nie dostała.

A przecież ziemniaki to taki sam artykuł jak np. śliwki czy nawet zamorskie pomarańcze, tyle, że mniej wytworne. Więc choćby z tego tylko tytułu można było spełnić uniżoną prośbę klientki o torebkę.

Ekonomika i organizacja przemysłu

przedmiotem badań naukowych

Uczeni spieszą z pomocą

KAŻDEMU, kto choć trochę interesuje się sprawami gospodarczymi wiadomo, jak bardzo potrzebne jest naszemu przemysłowi podnoszenie poziomu organizacji pracy i jak duże straty ponosimy na skutek zaniedbywania tej dziedziny. Oczywiście w rozwiązaniu jej problematyki może odegrać dużą rolę nasza nauka.

PROBLEMATYKĄ organizacji produkcji zajmuje się szereg placówek naukowych, jak np. Instytut Ekonomiki i Organizacji Przemysłu, Instytut Organizacji Przemysłu Maszynowego, Instytut Organizacji i Mechanizacji Budownictwa itp., wiele katedr i zakładów na uczelniach ekonomicznych i technicznych, a ponadto Polskie Towarzystwo Ekonomiczne oraz Towarzystwo Naukowej Organizacji i Kierownictwa. Działalność tych placówek i stowarzyszeń nie zawsze jest jednak ściśle powiązana z najpilniejszymi potrzebami przemysłu, czego stało też nie jest ona odpowiednio skoordynowana. Dlatego też badania niektórych zagadnień są prowadzone równolegle przez szereg zespołów, a wiele ważnych spraw mi istotnymi dla przemysłu nikt się nie zajmuje.

OSTATNIO jednak kładzie się u nas duży nacisk na polepszenie sytuacji na tym odcinku. Szczególne zadania stoją tu przed powołaną niedawno przy Prezesie Rady Ministrów Komisją do opracowania programu badań nad ekonomiką i organizacją przemysłu.

Przewodniczącym Komisji został prof. dr K. Secomski, jego zastępcami — wiceminister W. Kakietek i prof. inż. A. Zalewski. W skład Komisji wchodzą ponadto przedstawiciele: Komisji Planowania i Rady Ekonomicznej, wszystkich ministerstw przemysłowych, Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwa Finansów oraz dyrektorzy zainteresowanych instytutów naukowych i niektórzy zajmujący się tą problematyką profesorowie wyższych uczelni.

KOMISJA ma przeprowadzić analizę potrzeb poszczególnych gałęzi przemysłu, co do badań naukowych, dotyczących głównych zagadnień ekonomiki i organizacji przemysłu, tej kich jak np. organizacja produkcji, specjalizacja, koordynacja branżowa, gospodarka materiałowa, zaopatrzenie, zbyt, planowanie itp. W oparciu o te potrzeby Komisja opracuje program prac badawczych na lata 1961 — 65.

W rozwiązaniu tego tak ważnego dla naszej gospodarki problemu mogą również pomóc wszyscy inni pracownicy przemysłu, a zwłaszcza ekonomiści, inżynierowie, technicy czy racjonalizatorzy. Mianowicie mogą oni sygnalizować swoim władzom zwierzchnim, jakie konkretne problemy uważają za wymagające najszybszego opracowania naukowego, co pomogłoby np. zjed noczeniom czy ministerstwom w opracowaniu odpowiednich postulatów pod adresem wspomnianej Komisji. Jeśli prowadzone na co raz szerszą skalę badania naukowe będą jak najlepiej służyły konkretnym, pilnym potrzebom naszej gospodarki — na pewno zyskamy na tym wszyscy. (W.S.)

A ryby brały!

W GDAŃSKU odbyły się VII wędkarskie gruntowe mistrzostwa świata. Wzdłuż rzeki Motławy w odległości 10 km od Gdańska stanęło 50 najlepszych wędkarzy z 10 krajów.

Najlepszymi okazali się Belgowie i Francuzi. Tytuł mistrza świata zdobył Francuz Robert Tesse a drużynowo zwyciężyła Belgia przed Francją.

NA ZDJĘCIU: Wędkarze w akcji...

CAF — fot. Uklejewski

WŁOSKIE FABRYKI NA LICENCJI ZSRR

WŁOSKA firma „Silikalcit" zakupiła w ZSRR licencję na produkcję silikalcytu — nowego materiału budowlanego sporządzonego w Estonii.

W ZSRR pracuje już 36 wytwórni silikalcitu.

We Włoszech zbudowane zostaną 3 wytwórnie tego materiału.

Fabryki betonu z Bydgoszczy dla CSRS

BYDGOSZCZ PAP. Na liście najpoważniejszych odbiorców produkcji Pomorskich Zakładów Budowy Maszyn „Makrun" w Bydgoszczy — znajduje się w br. Czechosłowacja. Załoga bydgoska dostarczy w tym roku przemysłowi CSRS 3 kompletne fabryki lekkich betonów, z których każda będzie rocznie wytwarzać 200 tys m sześc. prefabrykatów budowlanych.

Oprócz CSRS odbiorcami kompletnych fabryk betonów są: ZSRR, NRD, Jugosławia i Węgry.

Pierwsze transporty nowoczesnych maszyn i urządzeń w ramach tych zamówień odeszły już do CSRS. Załoga przygotowuje obecnie dalsze dostawy. Warto nadmienić, iż CSRS uprzednio otrzymała z Bydgoszczy dwie podobne fabryki.

OBRAZEK WRZEŚNIOWY Z WYBRZEŻA

W ostatnich letnich promieniach słonecznych suszą się sieci rybackie...

FOT — CAF

Marzyciel z Kaługi

W 25 ROCZNICĘ ŚMIERCI KONSTANTEGO CIOŁKOWSKIEGO

„RODZAJ ludzki nie pozostanie wiecznie na ziemi, lecz w poszukiwaniu świata i przestrzeni będzie niejednokrotnie usiłował dobijać się najpierw do granic atmosfery, aby następnie opanować całą przestrzeń układu słonecznego..."

Napis ten umieszczono na grobie zmarłego 19 września 1935 r. wielkiego uczonego rosyjskiego Konstantego Ciołkowskiego, syna Polaka — rosłańca.

Przez 40 lat Ciołkowski, „dziwaczny nauczyciel" — jak zwali go ci, co nie rozumieli jego dzieł, geniusz — dla tych, którzy tak jak on snuli marzenia o żeglarstwie międzyplanetarnym, opracowywał teoretycznie jego podstawowe zagadnienia. Swoimi projektami wyprzedzał daleko rozwój techniki. Spoglądając na je go rysunki sprzed 47 lat, fachowcy są pełni najwyższego podziwu. W pracach Ciołkowskiego znajdują się dokładne wyliczenia i schematy napędu rakietowego.

MIAŁ uczony jakby szczególny dar przewidywania dróg rozwoju techniki lotniczej. Wyprzedził m. in. o 3 lata konstrukcję Zeppelina, dając plan i opis metalowego sterowca. Po raz pierwszy w Rosji, buduje tunel aerodynamiczny.

Sięgnijmy do jego książek, które zdumiewają śmiałością doboru tematów: „Samoloty odrutowe" — „Przyrządy rakietowe w badaniu stratosfery", „Badanie przestrzeni przy pomocy przyrządów odrutowych", W sumie — 150 dzieł, które ujrzały świat dopiero po Rewolucji, kiedy uczony, już w sędziwym wieku, otrzymał warunki do twórczej pracy.

Przed tym kosztu swoich badań pokrywał ze skromnej pensji nauczyciela w mieście Kaługa. Tymi samymi środkami tworzył do niosłe odkrycia: badanie ruchu rakiety w przestrzeni bez obciążenia, warunki startu rakiet z różnych planet, ich powrotu na Ziemię...

Gdy umierał — przed 25 laty — jego idee były już realizowane w Instytucie naukowo-badawczym i fabrykach ZSRR. (W. K.)

WYDAWCA: Wydawnictwo Prasowe „Kurier Szczeciński". RSW „PRASA" w Szczecinie, pl. Żołnierza Polskiego 1, III piętro, Naczelny Redaktor — Bolesław Rajkowski. TELEFONY: centrala 338-21, sekretariat redaktora 37-41, zastępca redaktora 338-21, dział sportowy 37-71, dział morski 38-21, Biuro Ogłoszeń 3-41-44, redakcja nocna (po godz. 21) 3-16-71, dalekopis 12-41.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Lenina 1, III piętro, Naczelny Redaktor (wewn. 31), sekretarz redakcji 38-21, dział listów i skarg 38-21, dział techniki i czytelnika 38-21.

PRENUMERATA: Zamówienia na prenumeratę przyjmują wszystkie Urzędy Pocztowe i listonosze. Cena prenumeraty miesięcznej 7 zł 20 gr. Upowszechniamy rzetelną i krytyczną prasę. Szczecińskie Zakłady Graficzne.

I ZNOWU ukradłem wypluwałam lekarstwo. A kiedy gorączka spadła na dobre pocierałam termometr, żeby ją przywołać bodaj w ten sposób.

Stary lekarz przychodził codziennie. Dowiadywał się od mamy, jaką miałam temperaturę. Nie wiem, co wzbudziło jego podejrzenie, dość, że kazał mi ją zmierzyć przy sobie. Byłam przerażona. Oszustwo miało być odkryte lada chwila. Spociłam się z emocji, czułam, że mi się robi słabo.

Doktor o siwych włosach i czerwonym, obrzękłym obliczu, z uśmiechem wziął termometr i zbliżył do niebieskich oczu. Przypatrywał mu się długo, potem spojrzał na mnie.

Przymknęłam powieki. Czekałam, co powie.

— Tak — sapnął. Wciąż ta uparta gorączka... Co my zrobimy z maturą? Jakie tam są stopnie do tej pory?

— Dobre, dobre — szybko odpowiedziała mama. — Przez całą szkołę Jola była pierwszą uczennicą w swojej klasie! Dopiero w tym roku... Może to zmiana warunków... Może tu jest wyższy poziom...

Lekarz strząsnął termometr i włożył do czerwonego futerału. Myślałam, że nie dojrzał różnicy w wysokości słupka rtęci, ale czułam się głupio, bardzo głupio.

Następnego dnia, kiedy rodzice pracowali, a ja pałętałam się po domu, nagle ktoś zadzwonił. Otworzyłam z ciekawości. Na progu stał stary doktor.

— Chciałem z tobą porozmawiać — rzekł bez ogródek. — Połóż się i zdobądź na szczerość. Co ci przeszkadza porozumieć się z rodzicami, dlaczego uciekasz w chorobę? Widzę, że są tu poważniejsze sprawy niż angina. Chcę ci pomóc. Rodzice nie zawsze to potrafią. Nie wstydź się niczego. Człowiek ma cudowną właściwość regeneracji fizycznej i duchowej. Nie ma takiej sytuacji, z której nie potrafiłby się wydobyć, zwłaszcza jeśli mu ktoś pomoże. Ktoś doświadczony, wyrozumiały i absolutnie dyskretny.

Nie spodziewałam się tego. Łzy napłynęły mi do oczu. Wreszcie ktoś okazał mi zrozumienie i chęć pomocy. Myślałam już od czego zacząć, kiedy zgrzytnął klucz w zamku — i weszła mama z kilogramem cytryn. Zwolniła się z pracy, stała w kolejce, byle mnie zaopatrzyć w witaminy. Z uśmiechem podała mi sok. Nastrój prysł. Lekarz wstał, pożegnał się prosząc, abym go odwiedziła, kiedy będę zdrowsza. Obiecałam solennie.

14.

ZADZWONIŁ Witold i umówiliśmy się w Filharmonii. Powiedziałam w domu o koncercie, przemilczałam o Witoldzie. Nie mogłam doczekać się wieczora. Dziesięć razy poprawiałam włosy, pudrowałam nos, szczotkowałam granatową spódnicę. Czułam, że mamusia chce, żebym powiedziała z kim idę i że boi się pytać, by nie usłyszeć kłamliwej odpowiedzi. Wzruszyło mnie to, pocałowałam ją w rękę. Spojrzała wilgotnymi oczyma z wyrazem tak bezbronnej miłości, że przez mgnienie chciałam jej wszystko wyznać.

— Pośpiesz się, córeńko — szepnęła. — Szkoda by się spóźnić na koncert.

I jeszcze z okna skinęła mi ręką na pożegnanie.

Zmierzchało już powoli, niebiesko, z różową łuną nad Wolą. Szło by się o tej porze bez końca przycichłymi ulicami, na których jeszcze w bramach gwarzą tęgie kobiety, od niechcenia zwołując dzieci na kolację. A dzieci jakby się upiły wiosennym powietrzem uganiają po podwórkach, za nic nie chcą spać. Jaskółki tną czarnym skrzydłem mądrość przedwieczerza, w miejski krajobraz wnoszą wspomnienie wsi.

Na rogu Świętokrzyskiej spóźniona baba sprzedawała ostanie pęczki przylaszczek. Kupiłam, choć już przywiędły, dla ich leśnego zapachu, dla niebieskości ptaków nietrwałych jak zmierzch. Postukując obcasami o płyty chodnika szłam lekko, leciutko w stronę Filharmonii.

— Witold czekał na schodach wypatrując mnie z daleka. Powitał uśmiechem i mocnym ściśnięciem ręki. Zrobiło się późno, poszliśmy więc śpiesznie na swoje miejsca w czwartym rzędzie. Nigdy nie siedziałam tak blisko orkiestry. Wszystko cieszyło mnie teraz: strojenie instrumentów, obfitość światła, kształt tej wysokiej sali, przyciszony gwar rozmów. Liście raz po raz kłaniał się komuś. Ja nie znałam tu nikogo i czułam się obrabowana przez obcych, którym poświęcał swą uwagę.

Kiedy zaczął się koncert i Witold dotknął mojej ręki doznałam pełni szczęścia. Nie myśląc o niczym poddawałam się wrażeniom, dźwiękom, światłu, wibrowaniu powietrza, w którym był zapach kurzu i rozgrzanego drzewa, perfum i kwiatów przypiętych do bluzki. Nie ogarniałam całości utworu, nie obchodziła mnie jego budowa, lecz narastanie tej muzyki, brzmienie instrumentów sprawiało mi niewysławioną radość. Przycisnęłam się do ramienia Witolda pragnąc by zrozumiał co czuję. Odpowiedział mi serdecznym spojrzeniem.

— Kochany! — szepnęłam tylko. Mój kochany!

Nastrój prysł z początkiem przerwy.

— Nie gniewaj się, Jolu — przeprosił Witold. — Muszę pomówić ze znajomymi. Poczekasz troszkę, dobrze?

Dreptałam sama po zadymionym foyer patrząc, jak Liście wita się z Iwaszkiewiczem, z Anrzejewskim, jak rozmawia ożywiony z młodymi ludźmi, jak całuje ręce pań, rozdziela ukłony, wymienia uśmiechy.

Jak spod ziemi zjawił się przy mnie Władek.

— Dobry wieczór, Jolu. Cóż to, twój poeta nie chce cię pokazać znajomym? Zwiej mu, chodź z nami!

(c. d. n. 16)

Barka – magazyn dla Zarządu Portu

SZCZECIŃSKA Stocznia Remontowa wyprodukowała pierwszą w swej historii barkę — (na zdjęciu) z serii barek-magazynów przeznaczonych dla Zarządu Portu Szczecin. Barki te mogą być również przeznaczone do innych celów, szczególnie, że posiadają wzmocnienia przeciwlodowe, specjalnie silne kotwice itp.

Stoczni Rzecznej miało być także zlecone wykonanie promów czołowych dla Swinoujścia — planowany termin dostawy na II kwartał 1963 roku i III kwartał 1964 r. Dotąd nie wiadomo, kto te promy zamówił, czy Prezydium MRN Swinoujście, czy Wydział Gosp. Kom. w Szczecinie.

JAK nas poinformował główny inżynier stoczni, Kwiatek, istnieje już projekt wstępny. Projekt techniczny na zlecenie Żeglugi Szczecińskiej ma być gotowy do końca roku. Niestety opieszałość w udzieleniu zlecenia i wykonaniu projektu technicznego już teraz podważa dotrzymanie przez stocznię umownych terminów. Główną przyczyną jest niemożliwość zabezpieczenia właściwych materiałów do produkcji. (wit)